

## Plastusiowy piknik WSM

Był piękny, słoneczny dzień, było piękne miejsce, pachnące zielenią drzew i krzewów – park przy Społecznym Domu Kultury przy ul. Słowackiego. Przede wszystkim byliśmy my – spółdzielcy z WSM, z dziećmi i rodzinami, po raz pierwszy na takim pikniku, pod hasłem: „Plastuś i jego bajkowi przyjaciele”. Znakomita to okazja do zabawy, ale też pierwszy krok do integracji społeczności wszystkich naszych osiedli. Na niektórych z nich takie imprezy odby-

dokonali uroczystego otwarcia tej pięknej i radosnej imprezy. Pani prezes w ciepłych słowach mówiła o związkach Marii Kownackiej z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową. Nawiązała do jej, pełnej oddania, twórczości dla dzieci, której celem jest wnosić radość w ich życie, ale też pokazywać, czym jest przyjaźń, miłość, szlachetność i dobroć. Pisarka stwierdziła kiedyś, że nigdy nie opowie dzieciom rzeczy smutnych. „Wszyst-

czucia wspólnoty mieszkańców. Wyraziła też nadzieję, że impreza ta wejdzie na stałe do kalendarza WSM-owskich poczynań w zakresie kultury i edukacji najmłodszych. Za działalność WSM na rzecz TPD przedstawiciele Zarządu otrzymali odznaki „Przyjaciel Dziecka”.

Do zabawy zapraszali pracownicy Spółdzielni, których można było rozpoznać dzięki koszulkom z nadrukiem postaci Plastusia. Z pewnością nie uda nam się wymienić wszystkich gości,



Dzieci chętnie tańczyły z Plastusiem. Fot.: Bartłomiej Pograniczny

wają się już od lat, by nie wspomnieć o tradycji przedwojennej, ale ogólnowuesemowski PIKNIK RODZINNY zorganizowano po raz pierwszy.

Wielkie brawa dla WSM i TPD – głównych organizatorów. Przygotowanie tej imprezy łączyło się ze 120. rocznicą urodzin Marii Kownackiej, której nazwisko, podobnie jak życie, związane było z WSM. Wszystko zorganizowano z okazji Dnia Dziecka.

Przedstawiciele Zarządu WSM, Urszula Grzybowiecka i Adam Walczak,

ko, co piszę, staram się utrzymać w jasnych kolorach, aby na dziecięcej buzi wywołać uśmiech”. – I właśnie po to mamy tę imprezę, którą WSM z TPD zorganizowały. Aby wszyscy tu obecni mogli się bawić i cieszyć wraz z koleżankami i kolegami z naszych żoliborskich osiedli – dodała pani prezes. Następnie głos zabrała wiceprzewodnicząca RN, Maria Mossakowska. Podkreśliła wyjątkowy charakter tego spotkania, nawiązujący do roli WSM w budowaniu sąsiedzkich relacji i po-

którzy wzięli udział w pikniku. Zauważyliśmy Romana Krakowskiego – radnego dzielnicy Żoliborz oraz Marię Wiro-Kiro – prezesa Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Oddziału Żoliborz-Bielany.

Na scenie zaprezentowały się szkoła i przedszkola noszące imię Marii Kownackiej. Grupa dzieci z Przedszkola nr 130 przy ul. Suzina 4 wystąpiła z programem artystycznym „Wszystko dziś dla mamy”, składającym się z tekstów Marii Kownackiej.

dokończenie na stronie 11

## Czas na podsumowanie

Z Maciejem Stasiłowiczem, prezesem WSM rozmawia Danuta Wernic.

- Mija właśnie rok od poprzedniego Walnego Zgromadzenia, pora więc na podsumowanie i ocenę sytuacji, w jakiej znajduje się nasza Spółdzielnia. Trzeba odpowiedzieć na pytanie, co zostało zrobione w tym czasie, a czego zrobić się nie udało. Zaczę od pytania najważniejszego, tzn. o sytuację finansową. Czy możemy ją uznać za dobrą i stabilną, czy gwarantujemy spółdzielcom pełne bezpieczeństwo w tym zakresie?

- Chciałbym uspokoić wszystkich członków WSM: nie wisi nad nami żadna groźba bankructwa czy upadłości. Rozumiem, że przypadek Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która w kwietniu ogłosiła upadłość, mógł spowodować niepokój wśród wielu spółdzielców. Ocena WSM przez niezależnych biegłych rewidentów wskazuje, że sytuacja finansowa jest bardzo dobra. Już rok temu informowaliśmy na Walnym Zgromadzeniu, że w 2013 r. doszło do istotnego przełomu w sprawach finansowych, bo zwiększyliśmy wtedy stan naszych środków pieniężnych o 17 mln zł. Za 2014 rok Spółdzielnia uzyskała kolejny przyrost środków o prawie 16 mln zł. Tym samym stan finansów przekroczył 100 mln zł i utrzymuje się na tym poziomie. Jednocześnie za 2014 rok znakomicie poprawiliśmy efektywność gospodarowania we wszystkich sferach działania naszej Spółdzielni, co stwierdzili biegli rewidentzi, przy okazji prezentacji wyników z badania sprawozdania finansowego za zeszły rok, na posiedzeniu Rady Nadzorczej 25 maja. Nie mamy więc powodu do żadnych obaw. A jeśli chodzi o nasze zasoby finansowe, to działania, jakie podejmujemy, wskazują, że nasz stan posiadania będzie ulegał zwiększeniu.

- Problemem bardzo ważnym dla całej Spółdzielni są nieuporządkowane sprawy gruntowe w niektórych

osiedlach, co bardzo komplikuje wiele kwestii, a szczególnie przekształcenia własnościowe. Co udało nam się w tym zakresie zrobić, a co jeszcze przed nami?

- Zarząd Spółdzielni kontynuuje prace związane z regulacją prawną nieruchomości będących w posiadaniu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W większości zasobów Spółdzielni nieruchomości zostały przygotowane do wyodrębnienia lokali. Natomiast największego nakładu pracy wymaga skomplikowany stan prawny gruntu w osiedlach Wawrzyszew i Wawrzyszew Nowy.

Grunt na Wawrzyszewie przekazany został w użytkowanie wieczyste kilkoma decyzjami podjętymi w różnych latach, na 99 lat, a zatem w różnych okresach upływa termin użytkowania wieczystego. Dokumenty wskazują, że wnioski o ujednoczenie terminów prawa użytkowania wieczystego zostały złożone do prezydenta Warszawy już w roku 2007. Pomimo licznej korespondencji i częściowego zafatwienia wniosków, poprzez zawarcie umów w formie aktów notarialnych, Urząd Dzielnicy Bielany nie wyznaczył kolejnych dat zawarcia aktów notarialnych. W tej sprawie trwają działania polegające z naszej strony. Ostatnie moje spotkanie z burmistrzem Bielany oraz deklaracje złożone przez niego wobec Samorządu Wawrzyszewa dają nadzieję na zafatwienie tej sprawy jeszcze w tym roku.

Nie mniej ważne, a opóźniające regulację prawną gruntu w osiedlu Wawrzyszew, są toczące się postępowania z wniosku dawnych właścicieli o zwrot wywłaszczonych nieruchomości. Niestety, w tych sprawach WSM nie jest stroną, gdyż spór dotyczy miasta i dawnych właścicieli.

dokończenie na stronie 3

**Walne Zgromadzenie WSM odbędzie się w dwóch częściach, w dniach: 13 i 20 czerwca (soboty), w Społecznym Domu Kultury przy ulicy Słowackiego 19A.**  
**W I części udział wezmą członkowie WSM z następujących osiedli: Piaski, Bielany, Młociny, Wawrzyszew, Wawrzyszew Nowy.**  
**W II części uczestniczyć będą mieszkańcy osiedli: Żoliborz II, Żoliborz III, Żoliborz IV, Nowodwory, Niezłaskiego, Hery, Latyczowska, Członkowie Oczekujący.**

## Czy Walne może wszystko?

Walne Zgromadzenie (WZ) jest najwyższym organem naszej Spółdzielni. Ma określone przez ustawy – Prawo spółdzielcze i O spółdzielniach mieszkaniowych – swoje niezwykłe prawa. Są to jednak wyłącznie funkcje uchwałodawcze i kontrolne. WZ nie ma prawa do wszystkiego. Nie może na przykład podejmować decyzji zastrzeżonych dla Rady Nadzorczej czy Zarządu. Poznajmy zatem rzeczywiste kompetencje Walnego Zgromadzenia.

Do wyłącznych zadań WZ należy:

- uchwalanie kierunków rozwoju działalności gospodarczej, społecznej i kulturalnej;
- rozpatrywanie sprawozdań Rady Nadzorczej i Zarządu, zatwierdzanie sprawozdań rocznych i sprawozdań finansowych oraz podejmowanie uchwał dotyczących wniosków członków Spółdzielni, RN lub Zarządu w tych sprawach, a także, co bardzo istotne, udzielanie absolutorium członkom Zarządu;
- rozpatrywanie wniosków wynikających z przedstawionego protokołu po-

lustracyjnego z działalności Spółdzielni oraz podejmowanie uchwał w tym zakresie;

- podejmowanie uchwał w sprawie podziału nadwyżki bilansowej lub sposobu pokrycia ewentualnych strat;
- podejmowanie uchwał w sprawie zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej;
- oznaczanie najwyższej sumy zobowiązań, jaką nasza Spółdzielnia może zaciągnąć;

dokończenie na stronie 2 i 9



# Czy Walne może wszystko?

dokończenie ze strony 1

● podejmowanie uchwał w sprawie połączenia lub podziału spółdzielni oraz ewentualnej jej likwidacji;

● rozpatrywanie w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym odwołań od uchwał RN;

● uchwalanie zmian statutu;

● podejmowanie uchwał w sprawie przystępowania do innych organizacji gospodarczych i występowania z nich, a także w sprawie przystąpienia lub wystąpienia Spółdzielni ze związków spółdzielni i upoważnienia Zarządu do podejmowania działań w tym zakresie;

● wybór delegatów na zjazd związków spółdzielni, w którym WSM może być zrzeszona.

Statut naszej Spółdzielni przewiduje też, że do wyłącznej właściwości WZ należy również:

● wybór i odwoływanie członków Rady Nadzorczej i Sądu Koleżeńskiego;

● uchwalanie regulaminu WZ, regulaminu Rady Nadzorczej i Sądu Koleżeńskiego;

● podejmowanie uchwał o utworzeniu funduszy spółdzielni niewymienionych w statucie;

● przyznawanie, na wniosek Rady Nadzorczej, tytułów „Zasłużonego Członka Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Warszawie” oraz „Honorowego Członka Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Warszawie”.

## Zwoływanie Walnego Zgromadzenia

Statut przewiduje, że WZ zostaje podzielone na części, z uwagi na to, że liczba członków spółdzielni jest większa niż 500. Liczbę części WZ określa każdorazowo Rada Nadzorcza, kierując się zasadą terytorialności i liczbą członków uprawnionych do lokalu w osiedlach.

WZ zwołuje Zarząd przynajmniej raz w roku w ciągu 6 miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Zarząd obowiązany jest zwołać dodatkowe posiedzenie WZ także na żądanie Rady Nadzorczej lub przynajmniej jednej dziesiątej członków Spółdzielni. Żądanie zwołania Walnego Zgromadzenia powinno być złożone pisemnie z podaniem celu jego zwołania.

O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia lub jego części zawiadamia się wszystkich członków na piśmie, co najmniej 21 dni przed terminem pierwszej części WZ. Zawiadomienie powinno zawierać czas, miejsce, porządek obrad oraz informację o miejscu wyłożenia wszystkich sprawozdań i projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad, a także informację o prawie członka do zapoznania się z tymi dokumentami.

Projekty uchwał i żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad mają prawo zgłaszać sami członkowie, RN i Zarząd. Projekty uchwał, w tym uchwał przygotowanych w wyniku tych wniosków, powinny być wykładane na co najmniej 14 dni przed terminem pierwszej części Walnego Zgromadzenia.

Abyśmy jako członkowie mogli wnieść pod obrady WZ projekty uchwał oraz nasze propozycje zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad, musimy spełnić dwa wymagania:

● projekt uchwały powinien być poparty przez co najmniej dziesięciu członków,

● należy go zgłosić do Spółdzielni w terminie do 15 dni przed dniem pierwszej części Walnego Zgromadzenia.

Ponadto każdemu członkowi przysługuje prawo zapoznania się z treścią projektów uchwał (także i tych, które zostały zgłoszone przez członków) oraz zgłaszania do nich poprawek, ale nie później niż na 3 dni przed WZ. Natomiast na Zarządzie naszej Spółdzielni spoczywa obowiązek przedłożenia pod głosowanie na WZ wszystkich projektów uchwał wraz ze zgłoszonymi do nich poprawkami.

## Obradowanie Walnego Zgromadzenia

WZ może podejmować uchwały jedynie w sprawach objętych porządkiem obrad podanym do wiadomości członków. Jedynym wyjątkiem, kiedy nie stosuje się tego przepisu, jest podjęcie uchwały w sprawie odwołania członków Zarządu, którym WZ nie udzieliło absolutorium. Warunkiem podjęcia uchwały o takiej treści, jest złożenie wniosku bezpośrednio na Walnym Zgromadzeniu.

dokończenie na stronie 9

# Prezes Wiesław Poreda nie żyje

**Zmarł 30 marca, po krótkiej, nieuleczalnej chorobie. Pochowany został w Legionowie, skromnie i cicho. Nie było wielkich nekrologów, fanfar, wieńców i przemówień. Nawet niewiele osób wiedziało o dacie pogrzebu.**

Przez ostatnie 25 lat żył wśród nas, mieszkał obok nas, w „swojej” Spółdzielni, na Sadach Żoliborskich IV. Jednak nie wracał zbyt często do przeszłości, nie funkcjonował w świadomości mieszkańców jako były prezes, lecz jako dobry sąsiad. Młodzi być może nawet nie wiedzieli, że był prezesem Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej – największej spółdzielni w kraju, kierującym nią najdłużej ze wszystkich powojennych prezesów: 21 lat (1968-1989). Dziś ledwie kilka osób pracujących w WSM pamięta tamte czasy. A były to czasy dla kraju niełatwe, dla Spółdzielni też niełatwe, mimo to właśnie wtedy WSM rozrastała się w tempie niezwykłym, nawiązując przy tym, na ile tylko było to możliwe, do tradycji i historii przedwojennej Spółdzielni (zarówno w sensie budownictwa, architektury, jak i strukturalnym i społecznym).

Z wykształcenia prawnik, ukończył Uniwersytet Warszawski ze specjalnością kryminalistyki. Miał nakaz pracy w prokuraturze, nigdy tam nie trafił. Z natury bowiem był społecznikiem, a stał się przede wszystkim spółdzielcą. Pierwszą pracę podjął w Centrali Związku WSS „Społem”, gdzie z czasem awansował na wiceprezesa, a potem prezesa Zarządu WSS „Społem” Żoliborz.

To za Jego czasów wybudowano dom handlowy „Merkury”, który projektował znany architekt Jacek Nowicki (także mieszkawiec WSM). Powstawały też nowe sklepy i pawilony handlowe WSS „Społem”, które towarzyszyły nowo powstającym osiedlom mieszkaniowym. W 1968 roku zaproponowano Wiesławowi Poredzie pracę także w spółdzielczości, ale mieszkaniowej, i wtedy, za zgodą Rady Nadzorczej, objął stanowisko wiceprezesa WSM ds. członkowsko-mieszkaniowych. W tamtych czasach była to najtrudniejsza „działka”, ale Poreda wiedział, jak wielki jest głód mieszkaniowy w Warszawie i jak długo na mieszkania czekają tysiące ludzi. Znał to z własnego doświadczenia, był członkiem WSM od 1960 roku, mieszkał w kawalerce na Rakowcu. Na Żoliborz przeniósł się, kiedy Rakowiec wydzielił się i został samodzielną spółdzielnią. Osiedl na Sadach Żoliborskich IV przy ul. Totwińskiego, gdzie mieszkał do końca życia i gdzie pozostała Jego żona. Prezesem Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej został w 1972. To były lata budowy nowych domów i osiedli. Właśnie w tych czasach budowano jedno z najładniejszych osiedli w stolicy – Sady Żoliborskie III, IV, V. Rozrastał się też Wawrzyszew, jedno z największych

osiedli WSM, powstały Rudawka, Młociny, Chomiczówka (która się później odłączyła).

Poreda budował, budował i wiedział, że ciągle za mało. Pamiętał nie tylko o mieszkaniach, ale też o tym, żeby blisko była szkoła, pawilon handlowy czy przedszkole. To było mądre myślenie, bo budowaliśmy na odległych od centrum gruntach. Spółdzielnia to była pasja, jego życie. Bliska mu była sama idea spółdzielczości, dlatego dbał o samorządy, o włączanie jak największej liczby ludzi w działania społeczne. Miał z nimi bliski kontakt, wiedział, gdzie co się dzieje i jakie są potrzeby. Dawał osiedlom tyle swobody, ile mógł, przygotowywał do samodzielnego gospodarowania. Ograni-



czeń z zewnątrz miał wiele, ale się nie poddawał. Dzięki temu, że miał łatwy kontakt z ludźmi, że był bezpośredni i otwarty, łatwiej mu było wiele spraw załatwić. A że ludziom był życzliwy, cieszył się sympatią tych, na których mu najbardziej zależało – swoich spółdzielców. Jako szef był wymagający, ale ludzki – jak wspominają żyjący jeszcze Jego pracownicy. Jako człowiek był po prostu skromny, nie było w nim chęci wywyższania się nad innych. Był zwykłym, przywoitym facetem, któremu przypadł trudny odcinek pracy w trudnych czasach. Na pewno napisał jeden z ważnych rozdziałów powojennej historii WSM, który warto zachować w pamięci.

Za swą aktywną działalność w spółdzielczości odznaczony został m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Syrenką, a także licznymi resortowymi odznaczeniami, do których nie przywiązywał nadmiernej wagi. Gdy w 1989 roku przeszedł na emeryturę, nie podjął innej pracy. Zaczął jako spółdzielca i skończył jako spółdzielca, ostatnio na spacerowych ścieżkach Sadów Żoliborskich.

Z łalem żegnamy Prezesa Poredę, zachowując w pamięci jego wkład w życie Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Redakcja

Chcesz wiedzieć, czym zajmuje się Rada Nadzorcza?

## Przyjdź na Walne

W trakcie obrad prezentowane będą sprawozdanie Rady Nadzorczej WSM przez członków, którzy rok temu zostali wybrani w bezpośrednich wyborach, aby reprezentowali nasze interesy. Jeżeli chcesz się dowiedzieć, co zawiera 89 uchwał podjętych przez RN na 29 plenarnych posiedzeniach, to powinieneś przyjść na Walne.

Dowiesz się między innymi o szczegółach planu gospodarczo-finansowego i planu inwestycyjnego, o budowie nowych mieszkań (także tych w systemie deweloperskim), zmianach zarówno regulaminu sprzedaży lokali z odzysku, jak i ustanawiania niektórych służebności gruntowych.

Czy zdajesz sobie sprawę z tego, iż pomimo starań RN o minimalizowanie opłat eksploatacyjnych niestety rosną one niezależnie od Spółdzielni? Stawiają aż około 50 % opłat eksploatacyjnych ponoszonych przez nas jako członków Spółdzielni.

Dowiesz się, jak RN realizowała w naszym imieniu powierzone jej zadania z zakresu nadzoru i kontroli nad działalnością Zarządu Spółdzielni. Jakie były wyniki lustracji i raportu biegłych z badania łącznego sprawozdania WSM za 2014 rok? Co z nowelizacją statutu? Co z bardzo dużym obciążeniem dla Spółdzielni, jakim są zadłużenia w opłatach za lokale? Ciężar ich ponoszą wszyscy regulujący na czas opłaty!

Dowiesz się, czy i kiedy będziemy pozyskiwać środki z Unii Europejskiej i jaka może być strategia funkcjonowania Spółdzielni przez najbliższe lata. Dowiesz się też, czym zajmowały się poszczególne komisje RN, tj. komisja rewizyjna, komisja gospodarki zasobami mieszkaniowymi, komisja członkowsko-mieszkaniowa, komisja inwestycyjna, komisja organizacyjno-samorządowa.

Na Walnym Zgromadzeniu znajdziesz odpowiedź na wiele ważnych pytań, np. jakim wynikiem finansowym spółdzielnia zakończyła rok 2014.

Raz w roku warto się dowiedzieć, jak gospodaruje się naszą własnością.

AK

Warszawa, ul. Mickiewicza 37  
Tel. 792 132 111, 22 560 21 81  
Pon. - pt. 10<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>; sob. 10<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

ul. Czumy 1 (Przychodnia)  
Tel. 22 664 98 70  
Pon. - pt. 9<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>

**JEŚLI TAK JAK MY OBCHODZISZ W 2015 ROKU 50 URODZINY, TO PRZY ZAKUPIE OPRAWKI OTRZYMASZ 50% RABATU NA SZKŁA OKULAROWE FIRM ESSILOR I HOYA**

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy zmarłego

**Wiesława Poredę**  
byłego długoletniego Prezesa WSM.  
Serdecznie wyrazy współczucia składamy  
**Żonie i Rodzinie.**  
Zarząd, pracownicy i Rada Nadzorcza  
Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



# Czas na podsumowanie

dokończenie ze strony 1

Kolejne problemy wynikają z faktu, że na terenie Wawrzyszewa występuje własność gruntu WSM. W związku z tym, aby rozpocząć procedurę wyodrębniania lokali, niezbędne jest uregulowanie spraw gruntowych, czyli utworzenie nieruchomości. Natomiast w celu ich utworzenia niezbędne jest z kolei ujednoczenie statusu prawnego gruntu i podział geodezyjny. To oczywiście kosztuje.

W tej sytuacji najmniej kosztownym trybem byłoby przekształcenie prawa użytkownika wieczystego w prawo własności, za 5 procent od opłaty za użytkowanie wieczyste, tak jak to miało miejsce w innych miastach Polski.

**- Te sprawy łączą się ściśle ze sprawą możliwości wykupu gruntów od miasta z bonifikatą 95-procentową. O to toczy się walka, nie tylko naszej Spółdzielni, ale większości spółdzielni warszawskich, które przygotowały wspólny projekt uchwały w tej sprawie i przekazały go miastu. Jak sytuacja wygląda na dzień dzisiejszy?**

- Informowaliśmy na stronie internetowej WSM, że 4 marca do przewodniczącej Rady Warszawy, Ewy Malinowskiej-Grupińskiej, przekazany został spółdzielczy projekt uchwały „w sprawie warunków udzielania bonifikat od opłat za przekształcenie prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości z 95 % bonifikatą”, z prośbą o jak najszybsze rozpatrzenie przez Radę Warszawy. Do tego projektu dołączono 52 tys. podpisów zebranych przez samorządowców w spółdzielniach.

18 maja podobny projekt na ręce przewodniczącej Rady Miasta złożyły: Stowarzyszenie „Grunt to Warszawa” wraz ze Stowarzyszeniem Spółdzielców Mieszkaniowych „Konfederacja Warszawska”, które zebrały ponad 18 tys. podpisów (wśród osób aktywnie uczestniczących w pracach tych organizacji jest Zofia Paderewska – wiceprzewodnicząca RN WSM).

Projekty uchwał czekają teraz na stanowisko Biura Prawnego i Skarbnika Miasta. Równolegle organizatorzy

zbierania podpisów odbywają spotkania konsultacyjne z radnymi m.st. Warszawy oraz z przedstawicielami władz miasta (wiceprezydent Jarosław Józwiak i dyrektor Biura Gospodarki Nieruchomościami Mirosław Bajko). Jest nadzieja, że projekty zostaną rozpatrzone do końca wakacji.

**- Panie prezesie, przejdźmy do sprawy także związanej z gruntami, ale w innym sensie, a mianowicie do inwestycji. Na poprzednim Walnym Zgromadzeniu zdecydowano, że będziemy budowali osiedle przy Talarowej i przygotowaliśmy się do Lindego. Jak wygląda sytuacja według najnowszych planów?**

- Budowę osiedla Talarowa na Tarchominie (Białołęka) rozpoczniemy w II półroczu 2015 roku. Teren jest już wygrodzony, a w najbliższym czasie ogłosimy przetarg na generalnego wykonawcę. Inwestycja będzie podzielona na dwa etapy. W pierwszym przewiduje się oddanie 170 mieszkań, w drugim 225. I etap zakończymy w 2017, zaś II przewidziany jest na koniec 2018 roku lub przełom 2018/2019. Myślę, że to będzie bardzo korzystna inwestycja, ponieważ jest bardzo dobrze zlokalizowana. Znajduje się na „bliskim” Tarchominie, w odległości około 200 metrów od linii tramwajowej. Obok jest już funkcjonująca nowa szkoła, a w pobliżu powstanie duża galeria handlowa. Jak widać, przyszli mieszkańcy wprowadzą się do osiedla o dobrej infrastrukturze.

Jeśli chodzi o inwestycję „Lindego”, to została już wybrana w drodze przetargu firma projektowa, która do końca tego roku ma wykonać projekt budynku. Atutem tych planów jest lokalizacja, która w połączeniu z dobrymi rozkładami mieszkań oraz z solidnym wykonawcą spowoduje, że inwestycje te okażą się trafione i korzystne dla Spółdzielni.

**- Którą jeszcze sprawę, z tych załatwionych w okresie między Walnymi, uważa pan za szczególnie ważną i wzmacniającą kondycję Spółdzielni, a która stanowi szczególnie trudny problem?**

- Nie ma takiej jednej sprawy. Dobra kondycja Spółdzielni jest efek-

tem rozwiązania wielu spraw, ale przede wszystkim kontynuowania pozytywnych zmian. Przykładowo zmniejszamy zadłużenia mieszkańców wobec Spółdzielni. Wielkość długu za ubiegły rok spadła o kolejne 800 tys. zł. Innym przykładem może być coraz skuteczniejsze wykorzystanie mechanizmu przetargowego lub ofertowego, połączonego z negocjacjami. W ubiegłym roku, między innymi z tego powodu, koszty usług zewnętrznych w Spółdzielni uległy zmniejszeniu o ponad 2 mln zł. Można by przytoczyć jeszcze inne przykłady.

Ważnym elementem wpływającym na kondycję Spółdzielni jest jakość naszych regulaminów. Dlatego też podjęliśmy, wraz z Radą Nadzorczą, prace nad ich zmianą. W ubiegłym roku uchwalono nowy regulamin sprzedaży mieszkań odzyskanych, co pozwoli na uzyskanie dodatkowych środków zasilających scentralizowany fundusz remontowy, a jest to fundusz szczególnie ważny i potrzebny. W tym roku podjęliśmy kolejne trudne zadanie: prace nad zmianą regulaminu najmu lokali.

**- To, co się nie udało, to uchwalenie zmian w statucie, mimo wielu starań i dużego nakładu sił. Jest to poważna bariera w wielu działaniach spółdzielni?**

- Tak, to prawda, zmiany w statucie są konieczne. Niestety, dwa walne statutowe, obradujące w sprawie kompleksowych zmian w statucie, nie przyniosły pożądanego rezultatu.

W związku z tym Zarząd postanowił przedstawić na najbliższym Walnym cztery propozycje najbardziej potrzebnych zmian w obowiązującym statucie. Dotyczą one: możliwości odbywania jednego Walnego w całości, terytorialnego przyporządkowania spółdzielców do swoich osiedli, definitywnego rozwiązania sprawy członków oczekujących, utworzenia funduszu przeznaczony na przekształcenie prawa wieczystego użytkownika we własność.

Nasze propozycje, po ich uchwaleniu, pozwolą zmniejszyć koszty oraz podnieść sprawność decyzyjną Walnego Zgromadzenia, uporządkują sprawy członkowskie oraz stworzą formalne przesłanki do zbierania środków finansowych na korzystne dla spółdzielców przekształcenia własnościowe.

Natomiast Rada Nadzorczą, realizując postanowienia WZ statutowego, zdecydowała o powołaniu nowego zespołu do spraw statutowych. Zaproponowano, z poszczególnych osiedli, 11 osób, które w imieniu Rady Zarząd zaprosił na 11 czerwca, aby ustalić z nimi plan dalszego działania.

Korzystając z okazji warto dodać, że to, co zrobiliśmy w 2014 roku wynikało z dobrej współpracy z moimi zastępcami, panią Urszulą Grzybowiecką i Adamem Walczakiem. Nie tylko była bardzo merytoryczna, ale upłynęła też w atmosferze spokoju i wzajemnej życzliwości. Także współdziałanie z Radą Nadzorczą było konstruktywne i pozwoliło rozwiązać niektóre istotne problemy. W tym miejscu chciałbym podziękować również wszystkim pracownikom, którzy poświęcili wiele czasu i uwagi wykonywaniu powierzonych im zadań.

Prawnik wyjaśnia

## Ochrona praw spółdzielców

**W numerze lutowym – 1 (44) – opisywaliśmy sprawę borykającą się z długami Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zaległości finansowe sprawiły, że w kwietniu sąd rejonowy po raz kolejny ogłosił upadłość ŚSM. W gazecie informowaliśmy, że WSM taka sytuacja nie grozi. Teraz postanowiliśmy pokazać, jak prawo chroni członków, gdy ich spółdzielnia ma problemy. O rzetelną prawniczą informację poprosiliśmy mecenas Magdaleny Drzewińskiej.**

Warto zaznaczyć, że gdy spółdzielnia, tak jak jest to w przypadku ŚSM, upada, jej członkowie wcale nie tracą mieszkań. Jednak, żeby ustalić skutki upadłości dla danego mieszkańca, należy ustalić, jakim prawem (spółdzielczym lokatorskim, spółdzielczym własnościowym czy odrębną własnością) on się legitymuje.

W przypadku ogłoszenia upadłości spółdzielni osobom uprawnionym do spółdzielczych lokatorskich praw do lokalu przysługuje roszczenie o przeniesienie/przekształcenie prawa lokatorskiego w prawo mocniejsze – własność. Z takiego uprawnienia nie będą jednak mogli skorzystać ci spółdzielcy, których mieszkania wybudowane zostały ze środków kredytu udzielonego przez BGK w ramach realizacji programów rządowych popierania budownictwa mieszkaniowego (ustawa z 26. 10. 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego). Dla pozostałych uprawnionych do spółdzielczych lokatorskich praw warunkiem niezbędnym do realizacji roszczenia będzie zachowanie formalnych wymogów wniosku, to znaczy, aby żądanie przekształcenia zostało złożone pisemnie do syndyka masy upadłościowej przed ogłoszeniem upadłości albo niezwłocznie po jej ogłoszeniu – na podstawie art. 541 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej u.s.m.). Zwracam uwagę, iż syndyk nie ma obowiązku informowania osób, którym przysługują roszczenia z ustawy, o przysługujących im prawach. Członek powinien wiedzieć, że postępowanie się toczy i samemu złożyć takie żądanie.

Dla skuteczności wniosku osoby uprawnione muszą też spełnić pozostałe warunki wynikające z u.s.m., tzn. dokonać spłaty przypadającej na ten lokal części zobowiązań spółdzielni związanych z budową oraz spłaty zadłużenia z tytułu opłat.

Jeżeli uprawniony do lokatorskiego prawa nie złożył odpowiedniego wniosku albo też w ramach postępowania egzekucyjnego z nieruchomości spółdzielni dany budynek bądź jego część zostanie nabyty przez podmiot niebędący inną spółdzielnią, wówczas spółdzielcze lokatorskie prawo przekształca się w prawo najmu, a członek, który utracił prawo lokatorskie, staje się wierzycielem spółdzielni z tytułu wkładu mieszkaniowego. W takiej sytuacji istnieje jednak ryzyko, iż członek nie odzyska wartości wkładu budowlanego, jeśli masa upadłości nie wystarczy na zaspokojenie wszystkich wierzycieli. Jeżeli jednak budynek zostaje nabyty przez inną spółdzielnię, to osobie uprawnionej do spółdzielczego lokatorskiego prawa przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków tej spółdzielni.

Bardziej uprzywilejowaną grupą, w razie upadłości spółdzielni, są z pewnością uprawnieni do spółdzielczych własnościowych praw do lokali. Osoby te także mogą żądać przekształcenia swojego prawa w prawo odrębnej własności. W przypadku gdyby jednak nie skorzystali z przysługującego im roszczenia, to i tak ich spółdzielcze własnościowe prawo, na mocy samego prawa (art. 1718 u.s.m.), przekształci się w prawo odrębnej własności.

Poza kwestią utrzymania prawa do lokalu pozostaje oczywiście też sprawa odpowiedzialności członków spółdzielni za jej długi (zobowiązania finansowe). Materia ta została uregulowana przepisami ustawy Prawo spółdzielcze. Art. 19 tego aktu stanowi, iż członek spółdzielni nie odpowiada wobec wierzycieli spółdzielni za jej zobowiązania, a jego uczestniczenie w pokrywaniu strat spółdzielni ogranicza się jedynie do wysokości zadeklarowanych udziałów. Jeżeli nie wszystkie zadeklarowane udziały zostały przez członka wpłacone, to w razie ogłoszenia upadłości, na podstawie art. 135 Prawa spółdzielczego, na żądanie syndyka osoby te będą zobowiązane niezwłocznie uiścić nieopłaconą część udziałów.

Powyższa odpowiedzialność dotyczy zarówno członków uprawnionych zarówno z tytułu spółdzielczych lokatorskich, jak i własnościowych praw do lokalu.

Członkowie spółdzielni, którzy uprawnieni są do lokali o statusie odrębnych własności lokalowych, również ponoszą odpowiedzialność jedynie do wysokości zadeklarowanych udziałów.

Wbrew pozorom najbardziej dokuczliwym skutkiem problemów finansowych czy też samego bankructwa spółdzielni może okazać się dla członka odłączenie mediów (prąd, gaz, woda, itp.). Taka sytuacja może mieć miejsce, gdy prowadzona egzekucja lub postępowanie upadłościowe z majątku spółdzielni (w tym funduszy spółdzielni, rachunków bankowych, lokat) i w konsekwencji zajęcie tych środków spowoduje brak możliwości regulowania przez spółdzielnię bieżących należności na rzecz dostawców mediów.

Uniknięcie takiej sytuacji z punktu widzenia członka spółdzielni jest niezmiernie trudne, wręcz niemożliwe. Niemniej jednak czynny udział członków w życiu spółdzielni, korzystanie z praw przewidzianych ustawami spółdzielczymi i statutem, pozwala kontrolować działalność, a w szczególności gospodarę spółdzielni.

Adw. Magdalena Drzewińska

## Zespół statutowy

W czasie obrad II części WZ w listopadzie 2014 roku zgłoszono wniosek o powołanie zespołu do spraw opracowania zmian w statucie WSM. Rada Nadzorczą przedłożyła Zarządowi stanowisko i zasady działania powołanego zespołu.

RN zaproponowała do zespołu następujące osoby zgłoszone przez rady osiedli:

**Dionizy Szyszko (Żoliborz II),**

**Janusz Sapa (Żoliborz III), Marta Ostrowska (Żoliborz III),**

**Kamil Smaga (Żoliborz IV), Leon Łochowski (Żoliborz IV),**

**Jerzy Szmajda (Młociny),**

**Janusz Obojski (Wawrzyszew), Wiesław Sawicki (Wawrzyszew),**

**Witold Jaworski (Nowodwory),**

**Zygmunt Ullicki (Piaski),**

**Olgierd Rudnicki (Piaski).**

Pierwsze zebranie zespołu odbędzie się 11 czerwca.

Red.

Danuta Wernic



### Żoliborz III

**Zebrań Mieszkańców Żoliborza III przebiegło wyjątkowo sprawnie. 42 osoby, które 11 kwietnia w sali Społecznego Domu Kultury wzięły udział w obradach, skupiły się na merytorycznej dyskusji. Zarząd WSM reprezentowała wiceprezes ds. finansowych - Urszula Grzybowiecka.**

Obrady otworzył dyrektor osiedla, Mirosław Mikielski. Poprosił o zgłaszanie kandydatur do prezydium. Na przewodniczącego zebrania wybrano Zbigniewa Porochę. Asesorami zostali Witold Błachowicz i Łukasz Ostrowski, a sekretarzem Janusz Sulich. Mieszkańcy uzupełnili o dwa punkty porządek zebrania, po czym wybrali członków komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej.

Następnie dyrektor przedstawił sprawozdanie dyrekcji administracji osiedla. Omówił sytuację trzech działek 6/2, 6/3 i 6/5, za które osiedle nie powinno wносить opłaty za użytkowanie wieczyste, bo działki miały przejść na własność Skar-



bu Państwa. W 2001 działka numer 6 została na wniosek Zarządu podzielona. Część terenów została sprzedana. Zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, gdy dokonuje się podziału działek na wniosek użytkownika wieczystego, a część z nich przeznaczona jest na drogi publiczne, to powinny być one przejęte przez Skarb Państwa za odszkodowaniem. Niestety nikt z urzędu miasta ani z Zarządu WSM nie zwrócił na to uwagi. Sprawa została zgłoszona do urzędu w 2013 roku, kiedy to sytuację odkryła zewnętrzna kancelaria prawna. Wtedy miasto przejęło działki. Obecnie toczy się postępowanie o odszkodowanie za przejęcie działek (wycenionych na około milion złotych). Dyrektor zaznaczył, że wszystkie osoby posiadające wyodrębnioną własność mogą wystąpić do dzielnicy o zwrot nadpłaconych środków do 10 lat wstecz.

Mirosław Mikielski omówił także sprawę działki numer 13. W planie zagospodarowania przestrzennego jest ona przeznaczona na poszerzenie ulicy Włociańskiej. Walne Zgromadzenie chciało zbyć działkę, jednak pojawił się problem własności 38 właścicieli wyodrębnionych lokali. Dyrektor zapowiedział, że administracja ponownie będzie próbowała wymóc na RN przejęcie udziałów od osób wyodrębnionych.

Później przewodniczący RO Zbigniew Poroch przedstawił sprawozdanie Rady Osiedla. Następnie głos zabrała prezes Urszula Grzybowiecka. Pozytywnie oceniła sytuację na osiedlu, uznała je za jedno z najlepiej zarządzanych w całej WSM. Zapowiedziała, że Zarząd zamierza wyremontować elewację SDK (pisaliśmy o tym w numerze lutym). Później poinformowała o terminach i tematyce WZ.

W trakcie dyskusji poruszono sprawę „górek Włociańskich”. Dyrektor przypo-

mniał, że kwestia ich zbycia dwukrotnie stawiała na WZ, jednak nie uzyskała akceptacji mieszkańców. Stwierdził, że koszty związane z tym terenem rosną, dlatego administracja postanowiła wrócić do tematu. WSM nie posiada środków na zagospodarowanie „górek”, a miasto nie może przeznaczać pieniędzy na działki do niego nienależące. Jeden z mieszkańców zaproponował, żeby pozyskać dotacje z funduszy unijnych. Dyrektor odpowiedział, że projekty unijne wymagają wkładu własnego w wysokości 40%, co uniemożliwia złożenie wniosku. Rozmawiano także o potrzebie częstszego sprzątnięcia terenu oraz możliwościach zmiany opłaty za użytkowanie wieczyste „górek”.

Spółdzielcy zajęli się też tematem modernizacji altan śmietnikowych. Sprawa miała być już rozwiązana w 2014 r., jednak w RO pojawiły się różne koncepcje zmian. Radni postanowili dowiedzieć się, jakie jest stanowisko większej liczby mieszkańców. W dyskusji zwracano uwagę, że altany różnią się od siebie, dlatego jeden model modernizacji nie zda egzaminu. Spółdzielcy w głosowaniu opowiedzieli się za doświetleniem i zamontowaniem zamków w altanach nieruchomości IV.

Do komisji wpłynęło dziewięć wniosków. Część z nich, przy braku kworum, została przegłosowana. Dotyczyły m.in. wystąpienia do miasta w sprawie zmiany kategorii terenu „górek” i odwołania na WZ Macieja Czarkowskiego z funkcji członka RN.

Po wyczerpaniu porządku zebrania zostało zakończone.

tekst i fot. Bartłomiej Pograniczny

### Piaski

**Zebrań członków WSM zamieszkujących na Piaskach odbyło się 23 kwietnia. Zgromadziło 54 osoby, co nie jest liczbą imponującą, zważywszy, że jest to jedynie 1,6 proc. z 3476 członków WSM z tego osiedla. Wszyscy uczestnicy otrzymali pisemną informację o kosztach i przychodach gospodarki zasobami mieszkaniowymi, ze szczególnym uwzględnieniem „własnej” nieruchomości, oraz wykazy prac remontowych i modernizacyjnych zrealizowanych w ubiegłym roku. W zebraniu uczestniczyli Adam Walczak – wiceprezes WSM – oraz członkowie dyrekcji i główna księgowa osiedla Piaski.**

Zebrań otworzyła dyrektor Bożena Sezonienko, stwierdzając prawidłowość jego zwołania oraz spełnienie wymagań statutowych i regulaminowych dla przeprowadzenia obrad. Uczestnicy powierzyli prowadzenie Cezaremu Radziwiłłowi. Sprawnie przebiegło uzupełnienie składu prezydium zebrania, przyjęcie porządku obrad oraz powołanie dwóch komisji: mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej.

Sprawozdanie z działalności osiedla w 2014 r. wygłosiła dyrektor. Poinformowała o dodatnim wyniku finansowym gospodarki zasobami osiedla, otrzymanym dzięki dyscyplinowaniu

wydatków i uzyskaniu dodatkowych przychodów z racjonalnego lokowania wolnych środków. Wynikiem tych działań jest bezpieczna płynność finansowa i perspektywa niepodwyższania opłat eksploatacyjnych (jak to się dzieje od kilku lat). Dyrektor powiedziała, że istotnym składnikiem działalności zespołu administracji w omawianym okresie była sprawa remontów i modernizacji starzejących się zasobów, w których najdroższe pozycje to remonty klatek schodowych oraz wymiana schodów zewnętrznych. Jako miarę tych działań warto zauważyć, że substancja mieszkaniowa osiedla zawiera 84 budynki i 3885 mieszkań, a koszty eksploatacji zasobów znacznie przekroczyły 10 mln złotych, natomiast na modernizację i remonty udało się przekazać ponad 3 mln zł. Co więcej na organizację imprez społeczno-kulturalnych dla mieszkańców wydatkowano ponad 150 tys. złotych. Niepokój dyrektor Sezonienko budzą zaległości w opłatach eksploatacyjnych wynoszące 1,26 mln złotych. Zmniejszając się one niezadowalająco powoli, i to mimo dużego nacisku na poprawę skuteczności działań windykacyjnych.

Po sprawozdaniu dyrekcji osiedla głos zabrała przewodnicząca Rady Osiedla Małgorzata Kurek, która przypomniała, że na zeszłorocznym Zebraniu zmniejszono liczbę członków Rady, wybierając jej nowy 25-osobowy skład. Poinformowała, że od ostatniego zebrania Rada odbyła 14 posiedzeń, podejmując 15 uchwał. Omówiła pracę sześciu komisji problemowych pracujących na rzecz osiedla i współuczestniczących w podejmowaniu decyzji. Przypomniała, że członkowie Rady w każdy czwartek, z wyjątkiem miesięcy wakacyjnych, pełnią dyżury, przyjmując uwagi mieszkańców odnośnie do funkcjonowania osiedla, oraz zwróciła uwagę na, narastający na osiedlu, problem parkowania samochodów.

Następnie ponownie głos zabrała dyrektor osiedla, informując o stanie realizacji wniosków z ubiegłorocznego zebrania oraz o przewidywanych termi-



nach i proponowanym porządku tegorocznego Walnego Zgromadzenia.

Kolejnym punktem porządku zebrania była dyskusja, w której zabrało głos około piętnastu osób. Większość wypowiedzi dotyczyła zagadnień technicznych, mających wpływ na jakość i bezpieczeństwo zamieszkiwania, takich jak np. dokładniejsze wyznaczenie dróg dla straży pożarnej, wymiana świetlików i poprawa wentylacji w budynkach czteropiętrowych, uporządkowanie instalacji telewizji kablowej, niezbędne remonty i konserwacja zieleni. Zwracano również uwagę na problemy rozliczania wody i ciepła oraz zadłużenia. Jedna osoba

postulowała zwiększenie w klubie Piaski liczby grup ćwiczeń ruchowych dla seniorów. Kilkoro dyskutantów zauważyło znaczny postęp wyglądu, wyposażenia i stanu technicznego osiedla, dziękując dyrekcji i pracownikom administracji za ich pracę i zwróciła uwagę, że często to nasi współmieszkańcy przyczyniają się do niszczenia mienia, wzrostu kosztów i bałaganu.

W następnym punkcie komisja wnioskowa poinformowała, że wpłynęło 17 wniosków, z których jeden wycofano. Dotyczyły spraw omawianych w dyskusji. Trzy wnioski zostały przez zebranie przyjęte, pięć odrzucono, a 12 przekazano do rozpatrzenia przez Radę Osiedla. Te trzy wnioski, które spotkały się z uznaniem mieszkańców, dotyczyły poprawy wentylacji klatek schodowych w budynkach czteropiętrowych, naprawy izolacji termicznej rur centralnego ogrzewania w jednym z budynków oraz wycięcia topoli, których wiek i stan zagrażają mieszkańcom.

tekst i fot. Zbigniew Zieliński

### Bielany

**29 członków Spółdzielni z osiedla Bielany spotkało się 10 kwietnia w liceum im. Jose Martí. W obradach brała udział wiceprezes Urszula Grzybowiecka.**

Zebrań otworzyła dyrektor osiedla Krystyna Major. Na prowadzącego wybrano Andrzeja Włodarczyka, przewodniczącego RN WSM. Asesorami zostali Jerzy Lerman i Daniela Gawart. Na sekretarza wskazano Emilię Milewską. Mieszkańcy przyjęli porządek obrad bez zmian. Później wyłonili składy komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej.

Sprawozdanie z działalności dyrekcji administracji osiedla przedstawiła Krystyna Major. Później, w zastępstwie nieobecnego na zebraniu przewodniczącego RO Jerzego Sinicyna, sprawozdanie z działalności Rady przedstawił jego zastępca Andrzej Włodarczyk.

Następnie wystąpiła prezes Urszula Grzybowiecka. Stwierdziła, że na tle całej Spółdzielni Bielany zasługują na miano „dobrego gospodarza”. Poinformowała, że czynione są starania w kierunku modyfikacji systemu informatyczno-księgowego Spółdzielni. Przyszła, że bardzo przydatna w tej sprawie okazuje się pomoc osiedla.

Zastępca dyrektora Grzegorz Szymański przedstawił informację o realizacji wniosków zgłoszonych na zeszłorocznym zebraniu. Spółdzielcy poznali także terminy WZ.

W trakcie dyskusji poruszano m.in. sprawę wezwań do zapłaty czynszu wysyłanych przez administrację do osób, które już wpłaciły stosowne kwoty. Dyrektor wyjaśniła, że wynikało to z winy Agencji BRE Banku, działającej w pawilonie przy Daniłowskiego 2/4, przez którą na konto osiedla nie wpłynęło ponad 100 przelewów. Dochodzenie prowadzi już policja.

Zwracano także uwagę na potrzebę postawienia tabliczek z zakazem karmienia ptaków poza wyznaczonymi miejscami. Mieszkanca budynku Magiera 14 poinformowała, że przed jej budynkiem wycięto wiele drzew. Stwierdziła, że nie udaje jej się porozumieć z administra-

cją w sprawie zasadzenia roślin na tym terenie.

Dyrekcja potwierdziła, że przy budynku przy ul. Perzyńskiego 8 zostaną rozstawione kosze na śmieci.

Wpłynęły trzy wnioski mieszkańców. Zebrani przyjęli dwa: dotyczący rozstawienia wspomnianych koszy, a także ustawienia w altanach śmietnikowych pojemników na zużyte baterie.

BP

### Nowodwory

**Zebrań Mieszkańców osiedla Nowodwory odbyło się 25 marca w sali konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Białołęka. Zarząd WSM reprezentował wiceprezes ds. inwestycji i remontów kapitałnych, Adam Walczak. Wydano 18 mandatów.**

Obrady otworzył Adam Walczak, zastępca prezesa WSM, stwierdzając prawidłowość zwołania Zebrania. Na przewodniczącego prezydium mieszkańcy wybrali Marka Fronczaka. Sekretarzem Zebrania została Hanna Długosiecka, a asesorami Bożena Nowakowska i Witold Jaworski. Spółdzielcy jednomyślnie przyjęli porządek dzienny. W podobnej zgodzie wybrali członków komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej.

Prowadzący Zebranie, a jednocześnie przewodniczący Rady Osiedla, Marek Fronczak przedstawił sprawozdanie administracji i RO za ubiegły rok. Mieszkańcy nie zgłosili żadnych uwag. Administrator Piotr Woźniak podziękował księgowej osiedla, Ewie Bobke, za skutecznie przeprowadzoną w 2014 r. windykację. Podkreślił, że Nowodwory mają najmniejsze zadłużenie w całej Spółdzielni.

Przewodniczący podziękował prezesowi Walczakowi za pomoc przy remoncie budynków przy ul. Ciołkosza 3 i 5. W dyskusji poruszył temat parkingów osiedlowych. Zauważył, że wiele aut, parkujących na terenie Nowodworów, nie należy do ich mieszkańców. Zaproponował, by miejsca postojowe były przyporządkowane do konkretnych lokali. Władysław Baranowski zasugerował, by zainstalować szlaban przy stacji transformatorowej w budynku przy ul. Ciołkosza 4A, co uniemożliwiłoby wjazd na parking w pobliżu Biedronki samochodom z zewnątrz.

Administrator poinformował, że w zeszłym roku skierowano dwie sprawy do sądu: przeciwko firmie Fasada w związku z nieprawidłowo wykonanym remontem balkonów w budynkach przy ul. Ciołkosza 1, 2, 2A, 4 i 4A, a także przeciwko RWE STOEN w sprawie ustanowienia cyklicznej odpłatności za korzystanie z pomieszczeń, w których znajdują się stacje transformatorowe.

Prezes Adam Walczak poinformował o tematyce i terminach Walnego Zgromadzenia.

Do komisji wnioskowej zgłoszono dwa postulaty. Pierwszy dotyczył stworzenia projektu rozwiązania problemu parkowania na osiedlu, a drugi zamontowania czujników ruchu w ciągach komunikacyjnych piwnic. Oba wnioski zostały przyjęte.

Po wyczerpaniu porządku obrad Marek Fronczak ogłosił zakończenie zebrania.

BP



## Żoliborz II Młociny

23 kwietnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 68 odbyło się Zebranie Mieszkańców-Członków Spółdzielni WSM Osiedla Żoliborz II.

Wydano 48 mandatów. Zarząd reprezentował prezes Maciej Stasielowicz. Obrady otworzył dyrektor osiedla Witold Ruczek. Na przewodniczącego zebrania wybrano Andrzeja Kurka. Sekretarzem została Anna Wolanin, a asesorami Teresa Woźniak i Jerzy Zebrowski. Porządek przyjęto bez zmian, po czym wyłoniono składy komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej.



Dyrektor Ruczek przedstawił sprawozdanie z działalności dyrekcji administracji osiedla. Dużo uwagi poświęcił sprawie ściągania zadłużeń czynszowych za lokale. Przedstawił, co w tym zakresie zrobiły administracja i Rada Osiedla.

Przewodniczący RO Roman Katus omówił sprawozdanie z działalności Rady. Następnie prezes Maciej Stasielowicz opowiedział o sytuacji ekonomicznej WSM, a także pozytywnie ocenił stan finansowy osiedla. Później wicedyrektor ds. technicznych Cezary Kurkus poinformował o realizacji wniosków zgłoszonych na zeszłorocznym Zebraniu. Mieszkańcy poznali także terminy Walnego Zgromadzenia.

W trakcie dyskusji rozmawiano o możliwości pozyskania środków na potrzeby osiedla z budżetu partycypacyjnego. Omawiano także sprawę nadbudowy i instalacji wind w budynku przy ul. Popiełuszki 3. Spółdzielcy dowiedzieli się, że uzyskano warunki zabudowy, jednak ze względów formalnych – zaskarżenia przez jednego z mieszkańców – inwestycja nie może być rozpoczęta. Poruszono również temat kolonii Dymińska. Zwracano uwagę m.in. na brak porządku w budynkach, brak nadzoru policji w sąsiadującym tunelu i pobliskie nieuporządkowane działki. Dyrektor Ruczek wyjaśnił, że działki nie należą do WSM (są pod nadzorem miasta), natomiast w sprawie bezpieczeństwa zostały skierowane pisma do policji.

Do komisji wnioskowej wpłynęło 26 postulatów. Zebrani zdecydowali o przekazaniu ich do Rady Osiedla w celu dalszego opracowania.

tekst i fot. Bartłomiej Pograniczny

20 kwietnia odbyło się Zebranie Mieszkańców-Członków Spółdzielni WSM osiedla Młociny. Z ramienia Zarządu uczestniczył w nim wiceprezes Adam Walczak. Radę Nadzorczą reprezentował jej przewodniczący Andrzej Włodarczyk. Wydano 59 mandatów.

Zebranie otworzył dyrektor osiedla Jacek Zarychta, który poprosił zebranych o wybór prezydium tegorocznego spotkania. Na przewodniczącego wskazano Jarosława Cetensa, na sekretarza Mirosławę Wiewiór, zaś asesorami zostali Joanna Żuchowska i Jan Jasiński. Porządek zebrania został przyjęty jednomyślnie.

Sprawozdanie z pracy dyrekcji osiedla za 2014 rok złożył dyrektor Jacek Zarychta. Skoncentrował się na szczegółowym omówieniu (kwotowo) poszczególnych pozycji kosztów eksploatacji oraz funduszu remontowego, który jest tworzony na poszczególne nieruchomości. Ogółem kwota ta wynosi 1 938 tys. zł. Nie zaspokaja potrzeb remontowych osiedla. Istnieje pilna potrzeba podjęcia zaniechanych w latach ubiegłych remontów: instalacji elektrycznych, dachów, zabezpieczenia poż., wymiany wind w wieżowcach, czy schodów wejściowych do budynków.

Zwrócił także uwagę na niesłusznie naliczony przez miasto podatek za lata 2001-2008 (było to rozliczenie bezgotówkowe na kwotę 1 665 tys. zł), a także na grożące osiedlu kary za bezumowne korzystanie z gruntów przed przychodnią przy ul. Wrzeciono 10C i Wrzeciono 14A. Palącą sprawą pozostaje znalezienie miejsc na parkowanie samochodów. Obecnie parkowanie na podwórkach powoduje wiele animozji. Dyrektor poinformował również o podwyżce, o 340 proc., opłat za wieczyste użytkowanie gruntów, co wpłynie niewątpliwie na podwyższenie opłat wnoszonych przez mieszkańców.

Sprawozdanie z prac Rady Osiedla złożył jej przewodniczący Łukasz Daśko. Poinformował m.in., że podjętych zostało 16 uchwał porządkujących prace Rady i administracji. Członkowie Rady czynnie włączyli się do zgłaszania wniosków do budżetu partycypacyjnego. Zgłoszono 9 wniosków dotyczących osiedla, z czego 7 zostało zakwalifikowanych do następnego etapu. Czekamy na rozstrzygnięcie.

W świetle podwyżek za wieczyste użytkowanie staje się pożądanym wykup gruntu na własność, ale do takiej sytuacji może dojść tylko przy zastosowaniu przez miasto wysokiej bonifikaty. Rada rozpatruje również zainstalowanie w osiedlu odnawialnych źródeł energii. Są to panele słoneczne, których koszt zwraca się po 1,5 roku, a trwałość wynosi 20 lat – czyli ponad 18 lat mamy energię za darmo. Temat ten jest w fazie wstępnej.

Następnie przewodniczący zebrania otworzył dyskusję. Uczestnicy nie mieli żadnych uwag do złożonych sprawozdań. Zwrócono się do prezesa Adama Walczaka z pytaniami o inwestycję przy ul. Lindego i o sprawy gruntowe. W odpowiedzi zebrani dowiedzieli się, że inwestycja przy ul. Lindego jest w fazie projektu inwestycyjnego oraz uzgad-

niania warunków zabudowy. Sprawa gruntu przed przychodnią jest nadal w sądzie. Oczekujemy na werdykt. Podejmowane są również przez Zarząd działania zmierzające do wstrzymania podwyżek za wieczyste użytkowanie gruntu.

Następnie komisja wnioskowa przedstawiła 7 zgłoszonych wniosków, które zostały przez zebranych przyjęte.

Bardzo niepokojący jest fakt małej frekwencji na zebraniu. Osiedle liczy prawie 4300 mieszkańców, a w obradach wzięło udział 59 osób, w tym 19 członków Rady Osiedla. Zainteresowanych sprawami osiedla było niecałe 1 proc. spółdzielców z Młocin. Należy sądzić, że w osiedlu dzieje się coraz lepiej, potwierdza to fakt braku negatywnych ocen.

AP

## Wawrzyszew

29 kwietnia w Bielańskim Ośrodku Kultury przy ul. Goldoniego 1 odbyło się Zebranie Mieszkańców-Członków Spółdzielni WSM Osiedla Wawrzyszew. Wydano 91 mandatów.

Zebraniu przewodniczyła Małgorzata Obtułowicz z pomocą asesorów Jolanty Bętkowskiej i Małgorzaty Popiołek oraz sekretarza Łucji Szmít. Zarząd WSM reprezentowali prezes Maciej Stasielowicz oraz radca prawny WSM Andrzej Zakrzewski, czuwający nad regulaminowym prowadzeniem zebrania.

Po wyborze komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej dyrektor osiedla



Piotr Buczyński przedstawił sprawozdanie z pracy administracji za okres czerwiec 2014 - maj 2015. Działania Rady Osiedla omówił jej przewodniczący Jacek Sielski. Obok czynności statutowych Rada podjęła wiele dodatkowych, interesujących inicjatyw, aby maksymalnie wykorzystać każdą szansę dla podniesienia standardu życia wawrzyszewskiej społeczności.

Do sukcesów Rada Osiedla zalicza działania, podjęte wspólnie z administracją, zmierzające do likwidacji zadłużeń za lokale mieszkalne. – Okazały się one na tyle skuteczne, że w roku sprawozdawczym zadłużenia zmniejszyły się o 939 tysięcy złotych – poinformował przewodniczący. Priorytetowym zadaniem Rady jest dążenie do stworzenia każdemu mieszkańcowi Wawrzyszewa jednakowych warunków wyjściowych, czyli osiągnięcie stanu, w którym każdy budynek, jako nieruchomość, stać będzie na wykupionym gruncie. W tym celu Rada podjęła kroki zmierzające do dokonania modyfikacji podziału na nieruchomości jednobudynkowe. Prace w zakresie takiego podziału, po interwencji Rady, zostały zaakceptowane przez Zarząd WSM i skierowane do realizacji. Aby umożliwić osiągnięcie tego

kosztownego zamierzenia, od 2008 do 2012 roku, z inicjatywy Rady, zbierane były pieniądze z nadwyżek na funduszu GZM, jako rezerwa celowa. Natomiast od maja 2013 gromadzone były na osobnym rachunku, jako przysłówiowe „50-groszówki”, przeznaczone na przyszłe zobowiązania z tytułu przekształceń prawa użytkowania wieczystego gruntu w prawo własności. Do dnia dzisiejszego na kontach bankowych mieszkańcy Wawrzyszewa zebrali ponad 5 mln zł.

Jednocześnie Rada zaangażowała się w projekt dotyczący udzielenia bonifikaty od bardzo wysokich opłat, stosowanych przez miasto dla spółdzielni mieszkaniowych, z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego gruntów. Projekt został przyjęty pod obrady Rady Warszawy. Zespół złożony z członków Rady Osiedla lobbuje za nim poprzez bezpośrednie spotkania z radnymi miasta, przekonując do głosowania za uchwałą. Terminy i porządek obrad Rady Warszawy są podawane na stronie internetowej urzędu miasta. Datę posiedzenia, na którym będzie omawiany projekt uchwały, Rada Osiedla poda na stronie internetowej [www.rada-osiedla-wawrzyszew.pl](http://www.rada-osiedla-wawrzyszew.pl), bo wiem wszyscy możemy – o co apeluje Rada – takie głosowanie obserwować.

Aby rozwiązać problemy związane z parkowaniem samochodów na osiedlu, Rada wspólnie z administracją podjęła działania zmierzające do wybudowania na obrzeżach osiedla parkingów wielopoziomowych. Rada dodatkowo podjęła inicjatywę pozyskania dla osiedla środków z budżetu partycypacyjnego przewidzianego dla dzielnicy Bielany. Dzięki zaangażowaniu praktycznie całej Rady powstały ciekawe projekty. Jej członkowie złożyli 35 propozycji o charakterze lokalnym i ogólnodzielnicowym.

W dyskusji nad sprawozdaniem mieszkańcy Wawrzyszewa zwracali uwagę na sprawy, które ich zdaniem nie zostały wystarczająco uwypuklone. Największe kontrowersje budzi księgowanie zebranych „50-groszówek”. Niektórzy mieszkańcy domagali się wyliczenia zebranych funduszy na poszczególne mieszkania. Dowodzi to, zdaniem innych, niezrozumienia celowości gromadzenia tych funduszy na przyszłe zobowiązania z tytułu przekształceń prawa użytkowania wieczystego gruntu w prawo własności. Na zebraniu przegłosowany został wniosek o stworzenie jasnego regulaminu określającego transparentne zasady wykorzystania zbieranych środków na ten cel. W dyskusji dwukrotnie zabrał głos prezes Maciej Stasielowicz, wspierając Radę Osiedla w podejmowanych inicjatywach.

W dalszej części zebrania przybliżone zostały najciekawsze projekty budżetu partycypacyjnego. Rada zaapelowała do mieszkańców o głosowanie na projekty dotyczące Wawrzyszewa, bowiem realizacja każdej propozycji z budżetu partycypacyjnego to dodatkowe wyposażenie osiedla, na które nie trzeba będzie wydawać pieniędzy z funduszu osiedlowego.

tekst i fot. Alicja E. Piotrkiewicz

## Wawrzyszew Nowy

Zebranie na Wawrzyszewie Nowym odbyło się 25 kwietnia. Było to sobota, więc nadmiernej frekwencji nikt się nie spodziewał, ale 25 osób, to – przynajmniej – trochę mało. Za to waga spraw omawianych poważna.

Zebranie otworzyła dyrektor Elżbieta Najda. Na przewodniczącego prezydium wybrano Andrzeja Szczerbakowskiego (przewodniczącego RO), asesorami zostali Wiesław Wyszogrodzki i Czesław Smoleń, zaś sekretarzem Mariola Gębicka. Porządek dzienny przyjęto przy trzech głosach wstrzymujących. Po sprawozdaniach z działalności administracji osiedla oraz Rady Osiedla głos oddano prezesowi spółdzielni, Maciejowi Stasielowiczowi. Przedstawiciel Zarządu WSM większą część swojego wystąpienia poświęcił na temat najważniejszego dla tego osiedla, czyli uregulowania spraw gruntowych. Na początku poinformował jednak zebranych, że sytuacja finansowa spółdzielni jest najlepsza od 5 lat. W 2012 roku WSM dysponowała 67 mln zł, dziś nasze fundusze wzrosły do kwoty 110 mln. Ten postęp jest widoczny także na Wawrzyszewie Nowym, gdzie również odnotowano wzrost środków finansowych, a także spadek należności z tytułu kosztów eksploatacyjnych, zarówno lokali mieszkaniowych, jak i użytkowych. Od stycznia bieżącego roku osiedle jest samodzielne, ma swojego dyrektora (Elżbietę Najdę), co z pewnością sprzyja lepszemu zarządzaniu i większemu zaangażowaniu w sprawy lokalne.

Na Wawrzyszewie Nowym, podobnie jak na Starym, są bardzo skomplikowane sprawy gruntowe. Wszystko ze względu na trzy rodzaje własności: spółdzielczą, miejską i prywatną. To wymaga ujednolicenia, aby w przyszłości użytkowanie wieczyste przekształcić w prawo własności. Spółdzielnia cały czas stara się powstrzymać podnoszenie przez miasto cen użytkowania i walczy wraz z innymi o wykup gruntów z 95-procentową bonifikatą. Ale to jeszcze potrwa. Kolejny problem to sprawa sporne między Wawrzyszewem a Wawrzyszewem Nowym. Jest to kwestia służebności przejść, przejazdów, dróg wewnętrznych, które budzą kontrowersje i utrudniają przekształcanie we własność wyodrębnioną lokali mieszkalnych Wawrzyszewa Nowego. Konieczne są rozmowy Zarządu z obydwojema osiedlami, aby cel osiągnąć wspólnymi działaniami.

Prezes omówił też szczegółowo sytuację gruntową poszczególnych nieruchomości. Odpowiadał na pytania ich mieszkańców, słuchał zgłaszanych wniosków. Zapewnił, że Zarząd w najbliższym czasie sporządzi dokument zawierający numery działek, tytuły prawne, numery ksiąg wieczystych poszczególnych nieruchomości. Zebranie przebiegało w spokojnej atmosferze. Skupiło się głównie na sprawach merytorycznie ważnych dla osiedla i Spółdzielni.



# Żoliborz IV

To było jedno z najbardziej emocjonujących zebrań w tym roku. 17 kwietnia w sali Zespołu Szkół nr 54 zebrało się 177 spółdzielców Żoliborza IV. Nie dla każdego znalazło się krzesło, wiele osób stało z tytułu. W obradach uczestniczył wiceprezes Zarządu, Adam Walczak.

Spotkanie otworzyła dyrektorka osiedla Hanna Przesmycka. Powitała gości, w tym mecenasa Michała Gołąba, którego zadaniem było nadzorowanie przebiegu zebrania od strony prawnej. Na przewodniczącą prezydium wybrano Magdalenę Potujkis, asesorami zostali Elżbieta Kozlicka i Beata Krasuska-Zwierzchowska, a sekretarzem Anna Kaczmarska. Pierwsza dyskusja rozpoczęła się przy propozycjach zmian porządku obrad. Porządek zmodyfikowano.



Rozpoczęto dyskusję na temat podjęcia uchwały w sprawie odwołania członka RO Henryka Olszewskiego. Wniosek mieszkańców w tej sprawie odczytał Stanisław Banach. Henryk Olszewski poinformował, że jest mieszkańcem osiedla od ponad 40 lat. Zwrócił uwagę, że w zeszłym roku, w wyborach do RO, dostał najwięcej głosów. Został też przewodniczącym Rady. Stwierdził, że nie rozumie, dlaczego RO zawiesiła go 30 października w prawach członka. Powiedział, że jego zasługą jest odwołanie poprzedniego dyrektora technicznego, pana Nurzyńskiego. Przypomniał, że przygotował także wniosek o odwołanie dyrektora Przesmyckiej. Jego wypowiedź źle została odebrana przez uczestników zebrania. Część mieszkańców mówiła, że przy tak nieprzychylnych reakcji sali, powinien on zaprzestać obrażania ludzi i wypowiedzenia się o swoich zasługach. Padł wniosek o zamknięcie dyskusji. Leon Łochowski zagłuszał przewodniczącą zebrania, nie chcąc dopuścić do zakończenia dyskusji. Stwierdził, że wszystko zostało spreparowane, a spółdzielcom zamknięto usta. W sali panował już duży harmider. Halina Górka wykrzyczała, że sumienie nie da zebrałym spokoju do końca życia za to, jaką krzywdę robią Henrykowi Olszewskiemu. Przewodniczącej z trudem udało się przegłosować zamknięcie dyskusji. Przedstawiono wniosek o głosowanie tajne. Jednak przeprowadzono jawną deklarację. Mieszkańcy opowiedzieli się za odwołaniem Henryka Olszewskiego z funkcji członka RO. Przypomniano o wniosku w sprawie głosowania tajnego. Mecenas Gołąb wyjaśnił, że trzeba go przegłosować i, w razie przyjęcia, powtórzyć głosowanie w sprawie odwo-

łania pana Olszewskiego. Do przyjęcia wniosku wystarczyło 10 proc. obecnych. Wniosek przyjęto. W związku z tym komisja mandatowo-skrutacyjna musiała opuścić obrady, by przygotować karty do głosowania.

W tym czasie dyrektorka Przesmycka odczytała sprawozdanie administracji osiedla. Zebrani głośno rozmawiali. Niewiele osób uważnie słuchało wystąpienia. Dyrektorka wspomniała m.in. o odwołaniu jej zastępcy ds. technicznych, Piotra Łapińskiego. Mieczysław Sadowski stwierdził, że dyrektorka Łapińskiego usunięto z błahych powodów. Prezes Adam Walczak poinformował o przyczynach odwołania dyrektorki Łapińskiej. Stwierdził, że zadecydowała o tym utrata zaufania wszystkich członków Zarządu i zarzuty merytoryczne.

Dyskusję zawieszono, ponieważ do sali wróciła komisja mandatowo-skrutacyjna. Rozdała karty do głosowania. Każdy z zebranych mógł oddać głos do urny. Potem wrócono do dyskusji. Spierano się na temat zasadności odwołania dyrektorki Łapińskiej. Prezes Walczak wyjaśniał na przykładach decyzję Zarządu. Byłoby dyrektorka bronił Henryk Olszewski. Prezes merytorycznie odpowiadał na zarzuty. Leon Łochowski w sposób agresywny bronił Henryka Olszewskiego i pana

Łapińskiego. Stwierdził, że prezes nie ma wiedzy o osiedlu i bezpodstawnie osądza dyrektorkę. Sala żądała odebrania głosu panu Łochowskiemu. Prezes stwierdził, że pan Łochowski posuwa się za daleko i jest bardzo bliski pomówienia. Do sali wróciła komisja mandatowo-skrutacyjna i przedstawiła wyniki tajnego głosowania. Za odwołaniem Henryka Olszewskiego opowiedziało się 101 osób. Przeciw było 21. Tę informację zebrani przyjęli oklaskami.

Przewodniczący RO Paweł Szabelak omówił sprawozdanie z działalności Rady. Prezes Walczak poinformował o zamierzeniach Zarządu związanych z nieruchomością przy ulicy Dolnośląskiej 1. WSM wystąpiła o uzyskanie decyzji o uznaniu tego terenu jako terenu inwestycyjnego. Włączono go do planu inwestycyjnego Spółdzielni. Może na nim powstać plomba mieszkalna z usługami na parterze. W trakcie dyskusji omawiano też m.in. sprawy funduszu remontowego i podziału wyniku finansowego.

Do komisji wnioskowej wpłynęło 9 propozycji. Zabrakło kworum do ich przyjęcia.

BP

## Latyczowska

**Zebnanie Mieszkańców Członków Spółdzielni WSM Osiedla Latyczowska odbyło się 20 kwietnia w sali Rady Osiedla przy ulicy Kompasowej 12. Zarząd reprezentował prezes Maciej Stasiełowicz. Wydano 20 mandatów.**

Zebnanie otworzył przewodniczący RO Andrzej Zalewski. Mieszkańcy wybrali go na prowadzącego obrady. Se-

krretarzem została Małgorzata Skoczek. Spółdzielcy jednomyślnie przyjęli porządek obrad. Następnie wskazali swoich przedstawicieli do komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej.

Sprawozdanie administracji osiedla przedstawił administrator Mirosław Celiński, a w przypadku RO zrobił to jej przewodniczący.

Prezes Stasiełowicz poinformował, że w czerwcu ruszy remont hali garażowej GP-1. Koszt naprawy wyniesie około 950 tys. zł netto. Mieszkańcy zwrócili uwagę, że już raz zapłacili za remont. Został źle wykonany, więc ich zdaniem nie powinni ponosić za to kosztów. Przewodniczący RO poinformował prezesa, że spółdzielcy oczekują informacji na piśmie o wszystkich etapach remontu. Maciej Stasiełowicz stwierdził, że WSM ma gwarancję ubezpieczeniową oraz polisę OC na kwotę 400 tys. zł. Andrzej Zalewski poprosił o przekazanie RO projektu umowy do wglądu.

W trakcie dyskusji omawiano sprawę przeksięgowania kwoty 70 tys. zł z osiągniętego zysku (107 tys. zł) w 2014 roku na fundusz remontowy. Może tak się stać po Walnym Zgromadzeniu. Prezes poinformował, że przygotowujemy jest też plan remontów osiedla.

Do komisji wnioskowej wpłynęły cztery wnioski. Przyjęto trzy. Pierwszy dotyczył przyznania administratorowi pełnomocnictwa do podejmowania jednorazowych decyzji do kwoty 10 tys. zł brutto. Wniosek został zaakceptowany też przez prezesa Macieja Stasiełowicza. Drugi z przyjętych wniosków dotyczył wykonania furtki od ul. Latyczowskiej, a trzeci rozwiązania umowy najmu miejsca postojowego nr 48 z firmą pana Derebeckiego.

BP

## Hery

**Kameralne Zebranie Mieszkańców-Członków Spółdzielni WSM Osiedla Hery odbyło się 23 kwietnia. Z braku innego miejsca obradowano na korytarzu osiedlowego budynku. Obecnych było 15 osób.**

W dyskusji poruszono kilka tematów. Po pierwsze sprawę dociepień i izolacji stropodachów. Lokatorzy najwyższych kondygnacji od czasu zasiedlenia borykają się z problemem przemarzania/przegrzewania sufitów, a przez to z gryzaniem na ścianach. Kolejny temat, to - jak się wydaje - nieuzasadnione koszty napraw budowlanych wykonywanych na osiedlu w okresie, kiedy inwestycja była jeszcze na gwarancji. Mieszkańcy dyskutowali także o zasadności zatrudniania firmy blacharsko-dekarskiej, która bez stosownych zezwoleń i uprawnień prowadziła prace związane z konserwacją i naprawami instalacji wentylacyjnej. Przej jej działania osiedle od lat ma problemy z prawidłową wentylacją lokali mieszkalnych, a mimo ponoszonych kosztów stan wentylacji nie ulega poprawie.

W kolejnej części dyskusji poruszono brak reakcji na składane przez Radę Osiedla wnioski do Zarządu Spółdzielni o podwyżkę wynagrodzenia dla administratora osiedla. Wynagrodzenie, jako administratora, pozostało (pomimo zmiany stanowiska) na poziomie wynagrodzenia gospodarza posesji. Admi-

nistrator i Rada Osiedla poprosili też o zajęcie stanowiska w sprawie sprzedaży miejsc postojowych w garażu podziemnym, które nie są przypisane do lokali i pozostają niewykorzystane. Zgłoszono też sugestie dotyczące remontu części wjazdowej i postojowej posesji. Poproszono również o wyjaśnienie, dlaczego do jednego z ujęć wody w prywatnym sklepie na terenie osiedla nie ma przypisanego wodomierza.

W związku z poruszoną sprawą spółdzielcy oczekiwali odpowiedzi Zarządu i Rady Nadzorczej. Zwracali uwagę, że od dawna nie otrzymują stosownych wyjaśnień. Poprosili też o umożliwienie spotkania z prawnikami Spółdzielni w celu omówienia zaniezań i ewentualnych zwrotów nienależnie wydanych środków, a także pociągnięcia do odpowiedzialności osób, które dopuściły się nieprawidłowości.

AK

## Niedzielskiego

**To było drugie zebranie mieszkańców I etapu Niedzielskiego. W ubiegłym roku odbyło się pierwsze. Wówczas jeszcze nie wszyscy lokatorzy zdążyli się wprowadzić. Na tamtym zebraniu wybrano Radę Osiedla, która próbowała działać w sprawach zazwyczaj towarzyszących nowym inwestycjom, a więc różnych usterkach i nieprawidłowościach, których nigdy nie brakuje w nowo oddanych obiektach.**

Na tegoroczne Zebranie Mieszkańców Osiedla Niedzielskiego, 16 kwietnia, przybyło 22 spółdzielców. Poinformowano ich, że trzy osoby z pięciosobowej Rady zrezygnowały. Jednocześnie złożono wniosek o odwołanie przewodniczącego. Wniosek nie przeszedł, dlatego na stanowisku pozostał Marcin Markiewicz, który był także przewodniczącym zebrania. Ponieważ RO liczy pięć osób, konieczne było uzupełnienie jej składu, a więc wybory trzech nowych członków. W skład obecnej RO wchodzi: Marcin Markiewicz, Marta Balcerzak, Michał Wysocki, Rafał Wasiak, Anna Ślusarczyk. Mimo konfliktów zaistniałych w Radzie, które doprowadziły do takiej sytuacji, podejmowano wiele skutecznych działań na rzecz osiedla, o czym mówił w sprawozdaniu z działalności przewodniczący Rady. Odbyło się 17 posiedzeń, podjęto cztery uchwały, m.in. dokonano oceny współpracy z administracją osiedla i spowodowano zmianę na stanowisku administratora. Oceniono również współpracę z Zarządem, która na początku układała się nie najlepiej, ale obecnie uznano ją za dobrą.

Do priorytetowych zadań RO w bieżącym i przyszłym roku będzie należało m.in.: dążenie do zbilansowania kosztów i wpływów, tak aby bilans był zerowy; położenie większego nacisku na realizację napraw gwarancyjnych; negocjacja umów lub zmiana firm konserwatorskich; systematyczna wymiana zużytego oświetlenia na energooszczędne typu LED; zintensyfikowanie działań mających na celu obniżenie opłat za wieczyste użytkowanie.

Urszula Grzybowiecka, wiceprezes WSM dokładnie wyjaśniła sytuację

osiedla pod względem gospodarczo-finansowym. Poinformowała, że Zarząd zrobi wszystko, aby zaistniałe nieprawidłowości wyeliminować. Stwierdziła, że prezesi zajmą się opłatami za wieczyste użytkowanie – są one bardzo wysokie. Zebrane informacje pozwalają żywić nadzieję, że można je obniżyć. W tym celu dokonano wielu czynności przygotowawczych: dokonano nowej wyceny nieruchomości i przekazano do biura prawnego WSM projekt wniosku do Urzędu Dzielnicy Bielana, w sprawie przekształcenia użytkowania wieczystego we własność, z uwzględnieniem obowiązującej bonifikaty. W czerwcu zostanie przygotowany komplet dokumentów. Sprawa ta z pewnością należy do najważniejszych dla mieszkańców, dlatego poświęcono jej wiele uwagi. Zebrani otrzymali też szczegółową informację na piśmie. W dyskusji podjęto szereg spraw mniejszej rangi, ale dla mieszkańców ważnych, takich jak: monitoring w garażu; ostateczne usunięcie usterek w sieci domofonowej, elektrycznej i wodnej w ramach gwarancji; ogrodzenie placu zabaw; poprawa czystości na osiedlu i większa dbałość o zieleń. Było to niewątpliwie ważne zebranie świadczące także o tym, że lokatorzy coraz lepiej rozumieją swój współudział w zarządzaniu osiedlem.

DW

## Członkowie Oczekujący

**Członkowie oczekujący zebrali się 17 kwietnia w sali konferencyjnej biura Zarządu. Przybyło 18 osób. W spotkaniu uczestniczył prezes Maciej Stasiełowicz.**

Po wyborze prezydium, komisji mandatowo-skrutacyjnej i wnioskowej prezes przedstawił historię WSM i stan jej majątku. Zwrócił uwagę, że w zasobach Spółdzielni znajduje się około 26 tysięcy mieszkań. Przypomniał o rozpoczęciu budowy w systemie deweloperskim inwestycji przy ulicy Talarowej.

W trakcie dyskusji mieszkańcy zadawali pytania prezesowi. Poprosili o wyjaśnienie, czy istnieje możliwość rozbudowy placu zabaw na osiedlu Niedzielskiego o dodatkowe elementy, takie jak huśtawki czy piaskownica. Maciej Stasiełowicz wyjaśnił, że na obecnym etapie budowy nie ma takiej możliwości. Nowe wyposażenie placu naruszałoby infrastrukturę zagospodarowania przestrzennego określoną w pozwoleniu na budowę. Do tematu będzie można wrócić po zasiedleniu II etapu inwestycji.

Spółdzielcy podnieśli też kwestię wysokich opłat za wieczyste użytkowanie gruntu. Prezes powiedział, że Rada Osiedla etapu I wraz z biurem Zarządu przygotowała operat do przeszacowania wartości gruntu przy Niedzielskiego. Wynika z niego, że kwota 2,5 tys. za m<sup>2</sup> została obniżona do 1,5 tys. za m<sup>2</sup>. Odpowiednie pismo w imieniu przyszłych mieszkańców II etapu WSM złoży do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

BP



# Wszystkie dzieci nasze są

W słoneczne niedzielne popołudnie, 31 maja, odbył się festyn „Wszystkie dzieci nasze są” zorganizowany dla naszych milusińskich z okazji Dnia Dziecka.

Przed budynkiem Administracji Osiedla Żoliborz IV zabrzmiała wesoła muzyka, wyrosła dmuchana zjeżdżalnia dla dzieci, pojawiły się samochodziki akumulatorowe, wata cukrowa. Wszystkie atrakcje były bezpłatne dzięki finansowaniu Urzędu Dzielnicy Żoliborz. Piękna pogoda została oficjalnie zamówiona przez przewodniczącego Rady Osiedla.

Piosenki i konkursy naszej niezrównanej Ciotki Klotki rozgrzały atmosferę. Dalej poszło jak z płatka – dzieci z mamusiami biegały na skakankach, tatusiowie robili fryzury swoim córeczkom, rodzice w zabawie szukali swoich dzieci. Było wspólne malowanie domków, „gipsiaków”, przeciąganie liny, tor przeszkód, kolorowa zjeżdżalnia, pełne emocji żoliborskie wyścigi Formuły 1, nawet konkurs prowadzony przez dzieci.

Każda konkurencja została nagrodzona słodyczami. A niech tam, Dzień Dziecka jest raz w roku! Te wesołe chwile zatrzymaliśmy w kadrze, zapraszamy do obejrzenia zdjęć na stronie [www.klub-szafir.pl](http://www.klub-szafir.pl).

Pragniemy też dodać, że 16 maja podobna impreza, choć w mniejszej skali, odbyła się na Zatrasiu przy tzw. „górcie”. Rozpoczął ją chór „Szafirki”. Potem odbyło się wiele gier i zabaw dla dzieci. Atrakcją specjalną stanowił klaun. A Ewa Konstanciak śpiewała i bawiła maluchy. Obie imprezy, a także uroczysty Dzień Matki, zawdzięczamy Radzie Osiedla Żoliborz IV oraz nowej kierownicze Klubu Szafir, Ewie Sudakiewicz. Mamy nadzieję, że Ewa Sudakiewicz będzie pełnił swoją funkcję z coraz większym rozmachem, ku zadowoleniu mieszkańców osiedla. Na razie dziękujemy za to, co w tak krótkim czasie zorganizowano, i co pozwoliło dzieciom w przededniu ich Święta wesoło i radośnie spędzić czas.

Red.



W maju na Zatrasiu co chwila były imprezy  
Fot. Kamil Smaga

# Wiosenny piknik na Piaskach

Ranek 17 maja, na który to dzień zaplanowano wiosenny piknik na Piaskach, obdarzył nas słońcem, które na początku kryło się za chmurami, przywianymi chłodnym, przenikliwym wiatrem. Nad Bielany nadciągnęła ulewa. Deszcz padał strumieniem na chodniki, trawniki i ławki. Myśleliśmy, że z imprezy będą naci, że zostanie odwołana, tak jak dwa lata temu.

Jednak tak się nie stało. Deszcz odświeżył powietrze, wiatr i słońce wysuszyły trawniki, a na placu zabaw na Piaskach zaczęły wyrastać: estrada, ścianka wspinaczkowa, dmuchańce, a także stanowiska licznych konkurencji sportowych. Po godzinie 14 zaczęli się schodzić mieszkańcy. Przez cały dzień na scenie odbywały się występy dzieci oraz dorosłych. Scena tętniła życiem od 14 do 17. Wypełniły ją tańce zespołu dziecięcego Trend Kids Mini oraz tancerki z Klubu Piaski, prowadzonych przez Ewę Stanisławską. Odbył się również koncert „Idzie lato, co Wy na to?”, w którym wystąpili: Krzysztof Kietczer,

stoiszkach PCK przedstawiał instrukcję pierwszej pomocy, Fundacja Cały Świat w Twojej Dłoni prowadziła warsztaty ekodesygnu: konstruowanie gadżetów, statków, instalacji z materiałów recyklingowych oraz zajęcia plastyczne z rysunku. Równolegle na estradzie ogłoszono wyniki konkursu na najładniejszą pracę plastyczną o Plastusiu, wzywając dzieci do odbioru nagród. Przez cały czas trwały konkurencje sportowe, których zwycięzcy na koniec dnia docenieni zostali medalami, dyplomami oraz nagro-

obszerny, że w tym roku wyszedł poza obszar placu zabaw, zajmując teren sąsiadujących z nim boisk i trawników. Została też rozszerzona oferta konkursów, dyscyplin i turniejów sportowych. TKKF Ognisko „Piaski” zorganizowało turniej drużynowej piłki siatkowej i turniej przeciągania liny, w których czołowe miejsca zajęły drużyny „Ogórki” oraz „Bez różnicy”. TKKF „Piaski” uzupełniło również blok sportowy o dodatkowe trzy konkurencje dla najmłodszych oraz zorganizowało konkurs jazdy zdalnie



Na scenie zatańczyło kilka zespołów Fot. Zbigniew Zieliński

dami rzeczowymi. Część z nich ufundowała firma Carrefour Bemowo.

Dzięki wysiłkowi wielu ludzi mającą imprezę można uznać za udaną. Głównym organizatorem był Klub Piaski wraz z administracją i Radą Osiedla wspieranymi przez Zarząd Dzielnicy Bielany. Obecność na festynie zastępców burmistrza: Ilony Soi-Kozłowskiej, Grzegorza Pietruczuka i Włodzimierza Piątkowskiego została nagrodzona gromkimi brawami. Dzięki wsparciu burmistrza Grzegorza Pietruczuka blok sportowy był tak

sterowanymi autami. Cały ten aktywny dzień został zakończony wspólną biesiadą przy ognisku. Razem piekliśmy kiełbaski i śpiewaliśmy z osiedlowym chórem „Piaskowe Babeczki”. Imprezę zakończył akompaniamentem muzycznym, jak zwykle niezawodny, Krzysztof Szukiłowicz. Nie możemy doczekać się kolejnego pikniku, który odbędzie się tuż po wakacjach. Bardzo dziękujemy za wspólnie spędzony z nami czas i zapraszamy na następne spotkania.

Małgosia Ładyńska

## Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa oferuje do sprzedaży mieszkania w nowych inwestycjach

### Niedzielskiego 2 II etap

Lokal użytkowy  
o powierzchni użytkowej  
72,63 m<sup>2</sup>

Średni członkowski koszt m<sup>2</sup>  
– 7 687,50 zł (brutto)

### Saperska 3

3-pokojowe  
72,60 m<sup>2</sup>, 80,40 m<sup>2</sup>  
83,40 m<sup>2</sup>, 92,20 m<sup>2</sup>

4-pokojowe  
92,00 m<sup>2</sup>

Członkowski koszt m<sup>2</sup> powierzchni  
przeliczeniowej  
– 8 094,84 zł (brutto)

Miejsce postojowe  
– 32 383,26 zł (brutto)



Planowane inwestycje  
Budowa zespołów mieszkaniowych:  
Wrzeciono/Lindeggo  
Talarowa w rejonie Urzędu Dzielnicy Białołęka  
Osoby zainteresowane zapraszamy na stronę internetową Spółdzielni  
[www.wsmzoliborz.pl](http://www.wsmzoliborz.pl) oraz do biura Zarządu WSM, ul. Elbląska 14 (pok. 108),  
tel. (22) 561 34 19.

## ŻYCIE WSM

Wydawca: Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa  
ul. Elbląska 14, 01-737 Warszawa  
[www.wsm.pl](http://www.wsm.pl)

Redaktor naczelna: Danuta Wernic ([danuta.wernic@wsm.pl](mailto:danuta.wernic@wsm.pl), tel. 535 100 155)

Rada programowa: Adam Kalinowski (przewodniczący), Felicja Melon,  
Maciej Szemieto, Zbigniew Zieliński

Redaktor prowadzący: Bartłomiej Pograniczny

Dział Ogólno-Organizacyjny: [bogustawa.rudzinska@wsm.pl](mailto:bogustawa.rudzinska@wsm.pl), tel. 22 561 34 16

Za treść zamieszczonych ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania nadsyłanych tekstów oraz do zmian w tytułach. Na anonimowe listy nie odpowiadamy.

Gazeta bezpłatna. Nakład 30 tys. egz.

## Zareklamuj się w „Życiu WSM”

Napisz: [bartlomiej.pograniczny@wsm.pl](mailto:bartlomiej.pograniczny@wsm.pl)  
Ceny już od 240 złotych netto.

Informujemy, że ogłoszenia członków WSM o zamianie mieszkań publikujemy bezpłatnie.



# Pocztówka z Nowodworów

Zima już na dobre pożegnała się z Zieloną Białotką, jakby to zaśpiewała Anna Jantar: „Nic nie może przecież wiecznie trwać”.

Jest przyjemny, ciepły poranek. Tarcho-min, który słynie z tak rzadko spotykanych w Warszawie zielonych krajobrazów i przytulnych, zadbanej osiedli, właśnie wita nowy dzień. Wiosenny, lekki wiatr, delikatnie porusza koronami drzew, odtwarzając przy tym relaksujący odgłos szumiących liści. Gorące promienie słońca oslepiają mieszkańców osiedla WSM Nowodwory przy ulicy Ciołkosza, którzy podążają wypielegnowaną, osiedlową alejką. Wiosna sprawiła, że osiedle tętni życiem.

Przy furtkach wejściowych sadzone są kolorowe bratki, dzieci pod opieką swoich rodziców korzystają z atrakcji, znajdujących się na placu zabaw. Pocięchy lubiące rozmaite rozrywki, znajdują u nas dwa miejsca, w których mogą cieszyć się nie tylko naturą i świeżym powietrzem, ale również drabinkami, huśtawkami, stołami do gry w ping-ponga, piaskownicami i zjeżdżalnicami. Pasjonaci gry w piłkę najlepiej odnajdują się na dużym, ogrodzonym boisku. W centrum

Osiedla Ciołkosza znajduje się słynne miejsce spotkań towarzyskich, nazywane „Pod Bocianem”, nie mylić z „Pod Mocnym Aniołem”. Popołudniami, zmęczona pracą starszyzna pozwala

sobie na chwilę relaksu, zasiadając na wygodnych ławeczkach, usytuowanych pod dużym, bocianim gniazdem, z którego obserwuje ich biało-czarny ptak z długim, czerwonym dziobem. W prze-

ciwieństwie do innych zwierząt jego gątku nie opuszcza nas na zimę, żadna pogoda mu nie straszna. Czas płynie tu zupełnie innym torem, więc spotkania towarzyskie z dala od zgiełku miasta,

cieszą się ogromną popularnością. Kiedy nadchodzi wieczór, żadna rozrywka młodzież wyłania się z domów, wymijając się z rozbawioną starszyzną. Mieszkańcy, którzy nie przepadają za poranną bitwą o świeże bułki, również wieczorem znajdują duży wybór pieczywa w osiedlowym sklepie spożywczym. Być może ceny są odrobinę wyższe, niż te w pobliskiej Biedronce, jednak rodzinna atmosfera tego miejsca wszystko wynagradza. Zaraz obok znajduje się salon fryzjersko-kosmetyczny „U Blondynek”, którego obsługa emanuje pozytywną energią i zaraża optymizmem. Trzy mło-

de, urodziwe kobiety potrafią zdziałać cuda, dbając o wygląd swoich klientów. Kolejki na pocztę nam nie straszne, gdyż panie pracujące w Agencji Pocztowej, sąsiadującej z salonem, dokładają wszelkich starań, aby nadawanie przesyłek i płacenie rachunków było czystą przyjemnością. Miłośnicy zwierząt chętnie korzystają z usług sklepu zoologicznego, w którym ich czworonożni przyjaciele zawsze zostają hojnie obdarowani darmowymi przysmakami.

Administracja dba o czystość i renowacje budynków. Niedawno zakończono malowanie dwóch bloków, a to jeszcze nie koniec prac remontowych. Pracownicy administracji służą nam pomocą w każdej sprawie, dokładając wszelkich starań, aby nasze prośby zostały zrealizowane. Osiedle WSM Nowodwory przy ulicy Ciołkosza jest ogrodzone, ale w przeciwieństwie do innych, nie zamyka się na obcych mieszkańców.

Jeśli to wszystko przypomina Wam nierealną sielankę, przyjdźcie do nas i sami się przekonajcie. Tymczasem mam zamiar udać się na spacer, ciesząc się zieloną, dziką przyrodą Wisły.

Lidia Ludwiniak



## Budżet partycypacyjny 2016

# Osiedle Wawrzyszew

Przedstawiamy Państwu nasze projekty zgłoszone do budżetu partycypacyjnego, których realizacja w znaczący sposób podniesie estetykę i wygodę jednego z ładniejszych miejsc w dzielnicy Bielany.

### Projekty lokalne

**Park zabaw na Wawrzyszewie – nr 6 (łącznie koszt 394 000 zł)**

Park zabaw na Wawrzyszewie połączony z terenem sportowym dla dzieci starszych, młodzieży i dorosłych oraz terenem rekreacyjnym na świeżym powietrzu wykorzystywany przez cały rok.

**Mały skatepark – nr 89 (łącznie koszt 91 000 zł)**

Cztery urządzenia dla wrotkarzy, deskorolkarzy i do ćwiczeń na bmx-ach.

**Stupy ogłoszeniowe i informacyjne na terenie Wawrzyszewa – nr 115 (łącznie koszt 22 200 zł)**

Stupy informacyjne i ogłoszeniowe służyłyby wszystkim mieszkańcom przemierzającym się do pracy, szkół, robiącym zakupy, itp. Najważniejsze informacje i ogłoszenia umieszczone w centralnych punktach i naturalnych szlakach szybciej zostaną dostrzeżone przez mieszkańców zarówno Wawrzyszewa, jak i całych Bielany.

**Aerobik, gimnastyka i taniec na Bielanach – nr 106 (łącznie koszt 10 880 zł)**

Organizacja zajęć taneczno-gimnastycznych dwa razy w tygodniu dla grup starszych mieszkańców osiedla, przez 8 miesięcy w roku, ogółem 32 tygodnie zajęć.

**Boisko do siatkówki plażowej – nr 32 (łącznie koszt 85 000 zł)**

Wyznaczenie oraz przygotowanie te-

renu do realizacji. Wykonanie wgłębienia długiego na 16 i szer. na 8 metrów oraz głębokiego na ok. 20 cm. Teren dookoła boiska obłożony agrowłókniną. Zakup piasku, słupków, siatki, naciągów, taśmy kontrastującej z piaskiem. Budowa ogrodzenia, furtki, kosze na śmieci, wieszaki na ubrania, ławki.

**Jednodniowe wyjazdy krajoznawcze dla mieszkańców Wawrzyszewa – nr 55 (łącznie koszt 36 000 zł)**

Organizacja jednodniowych wyjazdów krajoznawczo-turystycznych integrujących mieszkańców Wawrzyszewa.

**Przebudowa placu zabaw przy ul. Czechowa – nr 120 (łącznie koszt 200 000 zł)**

Ogólnodostępny plac zabaw na świeżym powietrzu. Teren ogrodzony, uporządkowany, wyposażony w bezpieczne urządzenia zabawowe, bezpieczna nawierzchnia.

**Kurs samoobrony dla seniorów – nr 82 (łącznie koszt 15 000 zł)**

**Instalacja punktu hot-spot (Wi-Fi) - nr 1, 27, 76, 125 (łącznie koszt 25 000 zł każdy)**

Zainstalowanie ogólnodostępnego punktu hot-spot na osiedlu Wawrzyszew umożliwiające bezpłatny dostęp do internetu wszystkim osobom w czterech różnych miejscach Wawrzyszewa (każdy jest osobnym projektem).

**Zabezpieczenie chodnika przed parkującymi samochodami – nr 50 (łącznie koszt 8500 zł)**

Postawienie słupków, które będą zabezpieczać teren tak, aby samochody nie parkowały na chodniku, co spowoduje, że chodnik będzie szerszy i będzie służył przechodniom.

**Wymiana pięciu kompletów ławek ze stolikami oraz zadania przy stawach Brustmana – nr 75 (łącznie koszt 42 900 zł)**

Projekt obejmowałby wymianę obecnych ławek wraz ze stolikami oraz zadaniem znajdujących się przy stawach Brustmana na nowe, betonowe z drewnianymi oparciami oraz stolikami z wbudowanymi planszami do gry (szachy, karty, chińczyk).

**Miejsca parkingowo-postojowe przy ul. Wergiliusza – nr 11 (łącznie koszt 100 000 zł)**

Utwardzenie miejsc postojowych na pasie gruntu równoległym do ul. Wergiliusza.

**Pomnik przyrody – uporządkowanie terenu wokół niego – nr 64 (łącznie koszt 36 000 zł)**

Zamiana starego ogrodzenia na trwałe, estetyczne. Uporządkowanie terenu wokół drzewa. Położenie około 80 mb chodnika, ustawienie dwóch koszy na śmieci. Należy uwidocznić troskę o zabytek przyrody – jesion.

**2 stoły do gry w piłkarzyki na terenie między szkołą nr 49 a Stawami Brustmana – nr 109 (łącznie koszt 15 000 zł)**

Urządzenie do gry na wolnym powietrzu.

**Przebudowa placu zabaw przy ul. Andersena – nr 69 (łącznie koszt 200 000 zł)**

Wykonanie i wyposażenie placu zabaw w odpowiednie urządzenia zabawowe na świeżym powietrzu. Plac zabaw zlokalizowany obok Młodzieżowego Domu Kultury im. Marii Gwizdak, ul. Andersena 4 oraz pomiędzy blokami mieszkalnymi Andersena 6 i Reymonta 23.

**Renowacja boiska do piłki nożnej przy ul. Sokratesa – nr 72 (łącznie koszt 50 000 zł)**

Rekultywacja trawiastego terenu boiska, renowacja dwóch bramek piłkarskich, uzupełnienie ogrodzenia boiska, nawiezienie ziemi i utwardzenie nawierzchni. Zasianie trawy.

**Ławki i zieleń w Parku Wawrzyszew – nr 45 (łącznie koszt 10 000 zł)**

Posadzenie dziesięciu drzew iglastych oraz ustawienie pięciu ławek w cieniu na terenie parku przy ul. Wolumen w okolicy Stawów Brustmana.

**Zamontowanie pięciu ławek z oparciem – nr 38 (łącznie koszt 5000 zł)**

Zamontowanie drewnianych ławek wzdłuż budynku Andersena 2 od strony podwórka.

**Likwidacja siatki ogrodzeniowej poprzez zamianę na krzewy – nr 48 (łącznie koszt 2500 zł)**

Estetyczny żywopłot zamiast brzydkiej siatki ogradzający zieleń przy budynku Petöfięgo 2 od strony południowej (od strony pawilonu Leclerc).

**Kosze na psie odchody – nr 108 (łącznie koszt 3000 zł)**

Postawienie czterech koszy na psie odchody naprzeciw budynków nr 2 i 4 przy ul. Petöfięgo oraz pięciu koszy na odcinku około 500 metrów od strony kolonii C osiedla Wawrzyszew.

### Projekty ogólnodzielnicowe

**Oświetlenie przejścia przez jezdnię i tory tramwajowe na ul. Wólczyńskiej – nr 43 (łącznie koszt 26 000 zł)**

Instalacja lampy doświetlającej na wysięgniku nad przejściem przez

ul. Wólczyńską i oświetlenie przejścia przez tory tramwajowe.

**Klimatyzacja dla BOK – nr 86 (łącznie koszt 21 600 zł)**

Potrzebny zakup i montaż klimatyzatorów typu split w salach do tańca i fitness oraz drugiej do spotkań kulturalnych (wystawy, spotkania poetyckie, lekcje muzyki).

**Dwie ławki z oparciem – nr 103 (łącznie koszt 1980 zł)**

Zakup i zamontowanie dwóch ławek wzdłuż chodnika prowadzącego od ulicy Dantego, budynek nr 7, do bazaru Wolumen i stacji metra Wawrzyszew (między budynkiem przedszkola a ulicą Kasprowicza).

**Krzewy wzdłuż ul. Reymonta – nr 46 (łącznie koszt 45 000 zł)**

Posadzenie krzewów wzdłuż nowych chodników na ul. Reymonta od ul. Wólczyńskiej do ogrodzenia szkoły podstawowej nr 209.

**Chodnik przy ciągu pieszo-jezdnym wzdłuż boiska sz. p. nr 209 od ul. Reymonta w kierunku osiedla – nr 36 (łącznie koszt 27 000 zł)**

Potrzebny bezpieczny chodnik dla uczniów, o długości około 100 mb. Wzdłuż boiska szkolnego.

**Wybudowanie boiska szkolnego ze sztucznej nawierzchnią – nr 29 (łącznie koszt 800 000 zł)**

Budowa boiska do gry w piłkę nożną z nawierzchnią ze sztucznej trawy oraz budowa boisk do koszykówki i siatkówki z nawierzchnią poliuretanową oraz zakup i montaż bramek, koszy, siatki, słupków do umocowania siatki i piłkuchwytywów.

Alicja E. Piotrkiewicz



# Żoliborz

W poprzednim numerze podaliśmy bardziej szczegółowe informacje, obecnie podajemy w skrócie.

Najłatwiej jest **zagłosować** przez Internet **między 16 a 26** czerwca – na stronie [www.twojbudzet.um.warszawa.pl](http://www.twojbudzet.um.warszawa.pl). Zagłosować można również „papierowo” – przychodząc do urzędu dzielnicy Żoliborz (w godzinach jego pracy) i wrzucając do urny wypełnioną kartę do głosowania. Można również przekazać swój głos pocztą na adres właściwego urzędu dzielnicy z dopiskiem „Budżet partycypacyjny 2016”. Żeby głos był ważny, musi wpłynąć do urzędu pomiędzy 16 a 26 czerwca (kartę do głosowania będzie można pobrać ze stron internetowych od 16 czerwca lub w Wydziale Obsługi Mieszkańców Urzędu Dzielnicy Żoliborz). Prawdopodobnie na Żoliborzu można będzie głosować w bibliotekach Broniewskiego 9A i na pl. Inwalidów róg Al. Wojska Polskiego.



## Żoliborz



### Projekty ogólnodzielnicowe dotyczące mieszkańców WSM:

UWAGA do projektów dzielnicowych – wskazana liczba to wylosowany numer, pod którym widnieje każdy z projektów. Ze względu na ograniczoną ilość środków finansowych dla całej dzielnicy przedstawiamy najbliższe nam projekty dzielnicowe, na które najlepiej zagłosować.

Wiwat złota jesień – nr 1;  
Żoliborz – moja mała ojczyzna – nr 18;  
Szkolne ogrody – nr 14;  
Kule-bule na Żoliborzu – nr 22;  
Zakup książek i audiobooków dla Biblioteki Publicznej w dzielnicy Żoliborz – nr 27.

### Projekty obszarowe dotyczące mieszkańców WSM:

#### Obszar I dotyczy osiedla Żoliborz II WSM:

1. Plac zabaw – nr 3  
Dotyczy terenu otwartego na podwórku między budynkami Boguckiego 3A i 5.

UWAGA do projektów terytorialnych w obszarze II – ze względu na ograniczoną ilość środków finansowych przedstawiamy projekty, jak się wydaje, w kolejności potrzeb osiedli.

#### Obszar II dotyczy osiedli Żoliborz III – WSM Sady Żoliborskie

### i Żoliborz IV WSM Zatrąsie-Rudawka:

Monitoring i modernizacja oświetlenia – park „Sady Żoliborskie” – nr 8;  
Plac zabaw przy górcie na Zatrąsieniu – nr 7;  
Plac zabaw na Rudawce – nr 6;  
Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniu Broniewskiego i Braci Żałuskich – nr 11;  
Muzyka integruje pokolenia – nr 9;  
Wieża dla jerzyków – Sady Żoliborskie – nr 1;  
Rewitalizacja placu zabaw na Sadach Żoliborskich – nr 4;  
Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniu Braci Żałuskich z Tołwińskiego – nr 10;  
Plac zabaw „Na czterech łapach” – nr 12;  
Łąka kwietna dla Sadów Żoliborskich – Eko Miasto – nr 2;  
Budki dla ptaków – Eko Miasto – nr 5;  
Modernizacja zatoki parkingowej przy ul. Włociańskiej – nr 3.

**Każdy mieszkaniec Warszawy może oddać głos tylko raz.** Jeżeli zagłosujesz więcej niż jeden raz (np. przez internet i osobiście), wtedy wszystkie Twoje głosy **zostaną uznane za nieważne**. Jeżeli łączny koszt realizacji wybranych przez Ciebie projektów przekroczy kwoty dostępne na poziomie ogólnodzielnicowym (545 500 zł) lub w obszarze terytorialnym (250 tys.), Twój głos również nie będzie ważny. Głosować mogą **tylko** osoby mieszkające w Warszawie (nie trzeba być jednak zameldowanym). W głosowaniu może wziąć udział każdy mieszkaniec bez względu na wiek. Do 10 lipca zostaną ogłoszone listy projektów (w każdym z obszarów), które zdobyły najwięcej głosów i będą zrealizowane w 2016 roku. Więcej informacji na stronie [www.twojbudzet.um.warszawa.pl](http://www.twojbudzet.um.warszawa.pl).

Adam Kalinowski

# Osiedle Piaski

Projekty zgłoszone przez mieszkańców Warszawy do budżetu partycypacyjnego na 2016 rok przeszły już etap zgłaszania, preselekcji i weryfikacji szczegółowej. Nadszedł czas na spotkania z autorami projektów i wybór najlepszych pomysłów.

Budżet partycypacyjny dla Bielan podzielono na pięć obszarów lokalnych (które swoim zasięgiem obejmują tereny okręgów wyborczych) i jeden obszar ogólnodzielnicowy. Na każdy obszar lokalny przypada jednakowa kwota w wysokości 508 405 zł, a na obszar ogólnodzielnicowy 847 340 zł. Osiedle Piaski znajduje się w obszarze II (do którego przynależą terytorialnie również Olszyna i Słodowiec).

Mieszkańcy zgłosili 185 projektów. Po preselekcji do weryfikacji szczegółowej przekazano 157 projektów, z czego 131 zostało zweryfikowanych pozytywnie, 17 negatywnie, a 9 projektów zostało wycofanych przez autorów. I tak w obszarze I będziemy wybierać z 16 projektów, w obszarze II z 12, w III z 13, w obszarze IV z 15, a w obszarze V z 40.

W obszarze ogólnodzielnicowym zgłoszono 35 propozycji.

Mieszkańcy Piasków zgłosili następujące projekty:

**Bezpieczna nawierzchnia poliuretanowa pod urządzeniami na placach zabaw** (plac zabaw znajduje się między budynkami Broniewskiego 57 i 63). Projekt wyceniono na 160 tys. złotych i nadano mu numer identyfikacyjny 119;

**Siłownia zewnętrzna** (zestaw urządzeń do ćwiczeń na powietrzu w rejonie ul. Kochanowskiego 13). Projekt wyceniono na 40 tys. złotych i nadano mu numer identyfikacyjny 123;

**Zestaw boisk do gry w minigolfa – 18 stanowisk** (plac zabaw przy ul. Kochanowskiego 22). Projekt wyceniono na 147158 z złotych i nadano mu numer identyfikacyjny 104;

**Scena z zadaniem na naszym placu zabaw** (przy ul. Kochanowskiego 22). Projekt wyceniono na 158154 złotych i nadano mu numer identyfikacyjny 49;

**Monitoring elektroniczny na placu zabaw przy ul. Kochanowskiego 22** (za-

instalowanie kamer monitoringu pozwoli na poprawę bezpieczeństwa dzieci i dorosłych). Projekt wyceniono na 47100 złotych i nadano mu numer identyfikacyjny 2.

W obszarze ogólnodzielnicowym zgłoszono projekt:

**Zestaw boisk do minigolfa – 18 stanowisk** (przy trasie gen. Maczka wzdłuż ekranów aż do ul. Rudnickiego). Projekt wyceniono na 363250 złotych i nadano mu numer identyfikacyjny 63.

Z pełną listą projektów zgłoszonych przez mieszkańców Bielan można zapoznać się na stronie internetowej [www.twojbudzet.um.warszawa.pl](http://www.twojbudzet.um.warszawa.pl). Przed terminem głosowania, tj. w okresie od 3 do 15 czerwca, będą odbywały się spotkania z projektodawcami.

Głosowanie (wybór najlepszych propozycji) odbędzie się w dniach 16-26 czerwca. Mieszkańcy będą mogli głosować na drukach listownie, przez internet, lub bezpośrednio w Urzędzie Dzielnicy Bielany. Projekty, które uzyskają największą liczbę głosów, będą realizowane w 2016 roku. Zachęcamy Państwa do aktywnego uczestnictwa w głosowaniu na inicjatywy zaproponowane w naszym obszarze.

Upzejmie prosimy o śledzenie bieżących informacji na ogłoszeniach, które będą wywieszane na klatkach schodowych.

Zofia Sudra-Czerwińska, Jadwiga Wnuk

# „Biblioteka na Zatrąsieniu”

W Bibliotece na Zatrąsieniu ruch jest nieustający, bo po pierwsze przeznaczona jest ona zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dorosłych. Dla jednych i dla drugich odbywają się tu spotkania z ciekawymi ludźmi związanymi z kulturą i historią miasta. Ostatnio dorosli mieli okazję spotkać się z panią **Karoliną Półtorak**, która przeniósła zebranych w świat przedwojennego kina i kabaretu. Było bardzo ciekawie i sympatycznie, wydawało się, że za mała i za krótko, ale wszystko, co miłe, ma swój koniec.



Oczywiście dla dzieci i młodzieży propozycji jest znacznie więcej, bo są jeszcze wycieczki, pokazy filmowe, a nawet teatralne i sporo innych niespodzianek, np. z okazji Dnia Dziecka, czy Świąt Bożego Narodzenia. My jednak zainteresowaliśmy się, co tak tłoczno i ruchliwie w majowe dni. Okazało się, że np. były dwa bardzo fajne spotkania. Pierwsze z nich z p. **Marią Kowalczyk-Szumowską** wraz z pokazem dokumentalnego filmu „Fajna ferajna, czyli powstanie oczyma dzieci”. Film ten to wspaniała lekcja historii specjalnie dla dzieci, obecne były na spotkaniu głównie klasy czwarte. Po filmie można było „dotknąć historii”, tzn. obejrzeć oryginalny pamiątnik ocalony

z Powstania warszawskiego, a pisany przez rówieśników, którym przyszło żyć w tamtym czasie. Młodzież wykazała duże zainteresowanie i miała wiele pytań na temat tego fragmentu naszej historii. Drugie spotkanie odbyło się w połowie maja: z autorką książek i audycji dla dzieci o tematyce historycznej – **Anną Czerwińską-Rydel**, dobrze znaną młodym Czytelnikom. Jak się okazuje młode pokolenie bardzo interesuje się historią II wojny światowej, a podawanie jej w formach bezpośrednich jest oczywiście najbardziej atrakcyjne.

Odbyły się również dwie wycieczki na Stare Powązki, które stanowią wielką księgę historii tworzoną przez znanych Polaków, których groby tu się znajdują. Oprowadzał dzieci po tej pięknej nekropolii Piotr Kunert, znakomity przewodnik warszawski, świetnie znający historię miasta. Uczestnicy spaceru odwiedzili grób Marii Kownackiej i złożyli na nim kwiaty. Bo trzeba powiedzieć, że wycieczki te były nagrodą dla uczestników konkursu czytelniczego, pt. „Plastusia znają wszyscy”, z pobliskich szkół żoliborskich nr 92 i 267.

**Na zakończenie dodać warto, że biblioteka na Zatrąsieniu, jak co roku, bierze udział w akcji „Lato w mieście”. Przez cały czas wakacji dzieci, a także młodzież, mogą korzystać nie tylko z wypożyczalni książek, ale też z komputerów, gier planszowych i komputerowych oraz wszystkiego, co biblioteka zaoferować może. Ważne to szczególnie dla tych dzieci, które na czas wakacji nie wyjeżdżają z miasta.**

DW

# Czy Walne może wszystko?

dokończenie ze strony 2

Uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu. Jednakże w sprawach: likwidacji Spółdzielni, przeznaczenia majątku pozostałego po zaspokojeniu zobowiązań likwidowanej Spółdzielni, zbycia nieruchomości, zbycia zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej, do podjęcia uchwały konieczne jest, aby w posiedzeniach wszystkich części WZ uczestniczyła łącznie co najmniej połowa ogólnej liczby członków. Statut WSM przewiduje, że w takich sprawach konieczne jest, aby w posiedzeniach wszystkich części WZ za uchwałą głosowało 3/4 ogólnej liczby członków uczestniczących w zebraniach.

Jeśli porządek obrad WZ nie zostanie zrealizowany na którejś z części WZ, a objęte porządkiem projekty uchwał, żądania oraz poprawki do projektów uchwał nie zostaną rozpatrzone, to tym samym ta część WZ pozbawia się możliwości oddania głosu w tych kwestiach.

WZ jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków. Każdy członek ma jeden głos bez względu na liczbę posiadanych udziałów.

### Obowiązki i zaskarżanie uchwał WZ

Uchwały Walnego obowiązuja wszystkich członków naszej Spółdzielni oraz wszystkie jej organy. Uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy Spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu.

Każdy członek lub Zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały. Prawo zaskarżenia uchwały w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka przysługuje wyłącznie członkowi wykluczonemu albo wykreślonemu.

Powództwo o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia powinno być wniesione w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia ostatniej części WZ. Jeżeli zaś powództwo wnosi członek nieobecny na obradach na skutek ich wadliwego zwołania – w ciągu sześciu tygodni od powzięcia wiadomości przez tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od odbycia WZ.

W naszej spółdzielni tryb zwoływania, obradowania – w tym podejmowania uchwał, sporządzania protokołów – unormowany został w Regulaminie WZ, który dostępny jest zarówno w każdej administracji osiedla, jak i na naszej stronie internetowej [www.wsm.pl](http://www.wsm.pl).

Red.



# Ku pamięci żoliborskich architektów



14 maja odbyło się posiedzenie Komisji Kultury Rady Dzielnicy Żoliborz. W porządku obrad pojawiły się dwa punkty związane z upamiętnieniem wybitnych architektów naszej dzielnicy.

W pierwszej kolejności rozmawiano o **Barbarze i Stanisławie Brukalskich** – pionierach architektury awangardowej, współzałożycielach grupy „Praesens” i współtwórcach większości kolonii starego WSM. Ponadto sam Stanisław Brukalski zaprojektował budynek Społecznego Domu Kultury z teatrem Komedia. Małżeństwo mieszało na Żoliborzu w zaprojektowanym przez siebie domu przy ul. Niegolewskiego 8. To zadziwiająca modernistyczna bryła. Również współcześnie wyróżnia się nowoczesnością, a powstał przecież w latach 1927-28.

Jeszcze w zeszłym roku, kiedy przewodniczącym Komisji Kultury był Tomasz Taraszkiewicz, został złożony wniosek o upamiętnienie małżeństwa Brukalskich przez autora niniejszego tekstu. Pierwsza komisja w tej sprawie miała miejsce 25 czerwca 2014 r. Do uchwały nie doszło, ponieważ powstał problem, jaką formę nadać upamiętnieniu tych osób. 14 maja odbyło się drugie spotkanie, tym razem w obecności Marii Brukalskiej – synowej Barbary i Stanisława. Pani Maria jest z wykształcenia architektem, w latach 1991-2000 pełniła funkcję Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, obecnie jest wiceprezesem Stowarzyszenia Żoliborzan. W dyskusji wzięła również udział prezes Stowarzyszenia Żoliborzan Antoni Ożyński. Po wcześniejszych ustaleniach uznano, że najlepszym miejscem dla upamiętnienia Brukalskich będzie skwer koło teatru Komedia od strony ul. Sierpeckiej. Jest to teren znajdujący się na skraju parku „Żywiciela” – w centrum największych realizacji architektów, czyli w układzie urbanistycznym Żoliborza Centralnego, a także w pobliżu SDK, czy też IX kolonii. Komisja, z przewodniczącą Joanną Tucholską na czele, jednomyślnie przyjęła uchwałę.

W kolejnym punkcie była mowa o upamiętnieniu architekta **Jacka Nowickiego**. W zeszłym numerze „Życia WSM” mieli Państwo okazję przeczytać artykuł związany z dziesiątą rocznicą śmierci profesora. Nowicki był kontynuatorem myśli modernistycznych, w szczególności na Żoliborzu, z którym od zawsze był związany. W okresie socrealizmu był autorem kolonii Wyspiańskiego z placem Henkla. Nie jest to typowa, doktrynalna realizacja. W rzeczywistości była to forma odbudowy w nieco większej kubaturze przedwo-

jennej kolonii w stylu dworkowym proj. prof. Romualda Gutta, którego Nowicki był uczniem. Z kolei prof. Barbara Brukalska była jego promotorem. Po tzw. „odwilży” Nowicki zaprojektował również m.in. osiedle Serek „żoliborski”, Gmach Dzielnicowej Rady Narodowej (obecnie urząd dzielnicy), Dom Handlowy „Mercury”, VI kolonię WSM-ŻC, a także stał na czele zespołu projektowego os. „Zatrasie”. Tutaj architekt mieszkał przez 40 lat. Na podstawie modelu tego osiedla zrobił pracę doktorską. W tym układzie urbanistycznym znajduje się również tzw. ogród osiedlowy, w którym niegdyś był amfiteatr, fontanna, a także istniejąca do dziś uwielbiana przez mieszkańców górka do zjeżdżania na sankach. W planach teren ten zostanie upamiętniony poprzez nazwanie go parkiem lub skwerem im. J. Nowickiego. Ponadto stanie tam tablica lub kamień z nazwiskami architektów os. „Zatrasie”: Jacka Nowickiego, Tadeusza Fiećki, Wacława Materskiego, Jerzego Osuchowskiego i arch. krajobrazu Wandy Staniewicz.

W tej sprawie w posiedzeniu Komisji Kultury wzięli udział córka Jacka Nowickiego, Magdalena Nowicka, a także prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Maciej Stasielowicz. Po krótkiej prezentacji biografii architekta Magdalena Nowicka podziękowała za sam pomysł upamiętnienia. Prezes Maciej Stasielowicz przyznał, że miał okazję poznać Jacka Nowickiego. Jako były mieszkaniowiec tego osiedla stwierdził, że ma do niego ogromny sentyment. Zapowiedział pierwszy etap rewitalizacji „Zatrasia”. Po dyskusji członkowie Komisji Kultury poparli uchwałę.

Kilka dni później autor miał okazję rozmawiać z prezesem o I etapie rewitalizacji. Będzie nad nią czuwał architekt Marek Czubkowski. Od teraz każdy remont czy rewitalizacja będą konsultowane z rodziną prof. Jacka Nowickiego. Powinna się już skończyć era szpetnych balkonów z blachy falistej, dziwnych kolorów elewacji czy nadmiernie wyeksponowanych altan śmietnikowych w stylu „pseudodworkowym”. Miejmy nadzieję, że po tym zebraniu komisji zmieni się pogląd na modernizowanie zespołów urbanistycznych takich jak „Zatrasie”, które w niedługiej przyszłości ma być – według informacji doktora Michała Krasuckiego, zastępcy dyrektora Stołecznego Konserwatora Zabytków – wpisane do Gminnej Ewidencji Zabytków. Obecnie osiedle znajduje się na liście dziedzictwa dóbr kultury współczesnej SARP.

Wiktor Zając

Żoliborz IV

## „Broadway” nie dla samochodów

Mieszkańcy „Zatrasia” borykają się z samochodami parkującymi w miejscach, które nigdy wcześniej nie były do tego przewidziane. Czy da się rozwiązać ten problem?

Osiedle „Zatrasie” na Żoliborzu powstało w latach 1962-1968 według projektu prof. Jacka Nowickiego z zespołem. Kompleks budynków powstał w kwartale ulic Krasieńskiego, Broniewskiego, Przasnyskiej i Elbląskiej. Cały układ urbanistyczny osiedla nawiązywał częściowo do przedwojennej koncepcji osiedla „Starego WSM” projektu Barbary i Stanisława Brukalskich, a także Bruny Zborowskiego.

„Zatrasie” zostało podzielone na 8 kolonii. Do każdej z nich przydzielono różnorodne modele budynków. W większości przypadków był to jeden budynek 8-kondygnacyjny, jeden 4 i 5-kondygnacyjny budynek o prostokątnym rzucie, posiadający od 7 do 9 wejść do klatek ze schodami wachlarzowymi, a także po dwa budynki 4 i 5-kondygnacyjne z rzutem łamanym o modułowych segmentach.

Poza budynkami kolonijnymi na „Zatrasiu” powstały także budynki o charakterze oświatowym, usługowym, i dwa „domy dla samotnych”. Ze względu na cięcia budżetowe w WSM w latach 60-tych architekt Nowicki nie mógł w pełni zrealizować swoich założeń. Patrząc od strony ulicy Krasieńskiego widzimy białe kameralne domy nawiązujące do modernizmu skandynawskiego. Im bliżej ulicy Elbląskiej, tym jakość architektury spada. Dlaczego? W trakcie realizacji „Zatrasia” na przełomie 1964/65 roku podjęto się drastycznych cięć budżetowych, ponadto zmienił się wykonawca. Pierwszy etap osiedla zrealizowało Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane, zaś resztę osiedla Państwowe Budownictwo Uprzemysłowane z siedzibą na Jelonkach. Nowy wykonawca wraz z inwestorem narzucił płytę żerańską i podwyższył budynki niskie o jedną kondygnację. W późniejszym etapie zastosowano nawet technologię „UW-2”, czyli Unifikację Warszawską (podobnie zrealizowano Rudawkę, Piaski, Sady IV czy Rakowiec III). Pierwotnie na „Zatrasiu” miało się znaleźć kino i społeczny dom kultury, ze względu na brak funduszy zrezygnowano z ich realizacji.

Nie mniej jednak zmiany projektowe nie odbyły się na układzie urbanistycznym, założeniach zieleni oraz na ciągach komunikacyjnych. Podstawowym pomysłem architektów było stworzenie głównej alei wolnej od ruchu kołowego. Aleja ta często nazywana jest przez mieszkańców osiedla „Broadwayem”. Wstępnie miała połączyć szkołę podstawową, przedszkole, ogród osiedlowy i społeczny dom kultury. Taki układ miał pomóc w integracji społecznej na osiedlu.

### Nieoficjalne parkingi

Od dłuższego czasu mieszkańcy „Zatrasia” borykają się z samochodami parkującymi w miejscach, które nigdy wcześniej nie były do tego przewidziane. Powodem jest brak wdrożonego pla-

nu ruchu drogowego. Mieszkańcy domu dla samotnych przy ulicy Broniewskiego 9A skarżą się do Rady Osiedla na samochody, które parkują przed wejściem do ich budynku.

Radni naszego Osiedla mają różne poglądy na ten temat. Przewodniczący Komisji GZM, Leszek Stanisławski uważa, że należy połączyć parking przed budynkiem Krasieńskiego 38B z centralnym placem osiedla poprzez budowę alejki pożarowej. Według jego koncepcji należałoby także wyznaczyć miejsca do parkowania przed sklepami Broniewskiego 9, dobudować kilka stanowisk do parkowania przed BGŻ-etem i utworzyć jak najwięcej stanowisk wokół budynku Broniewskiego 9A.

Koncepcja pana Stanisławskiego jest sprzeczna z ideą osiedla społecznego.

Architekt Jacek Nowicki na podstawie realizacji swojego osiedla napisał pracę doktorską „Jednostka sąsiedzka”. Idea ta polegała na tym, że mieszkaniowiec, wychodząc ze swojego domu, a następnie ze swojej kolonii, wkracza na główną integralną aleję, a następnie udaje się w stronę budynków usługowych, a także w stronę przystanków tramwajowych. Osiedle to miało dwa „wyjścia”, oba znajdowały się przed dwoma domami dla samotnych, czyli Broniewskiego 9A i 21. Tam również miały pierwotnie znaleźć się przystanki komunikacji publicznej, ostatecznie podczas budowy zostały przesunięte do skrzyżowań ulic Elbląskiej i Krasieńskiego.

### Plan zagospodarowania przestrzennego uniemożliwia zmiany

Warto zwrócić też uwagę, że dokonywanie zmian, takich jak powiększenie obrysu parkingu czy budowa nowych arterii dojazdowych, nie jest możliwe. Powodem jest zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a także kwestia obecnego podziału działek ewidencyjnych.

W §7 punkt 2a planu miejscowego jest zapis o zachowaniu istniejącej kompozycji przestrzennej, w szczególności układu urbanistycznego, dróg, placów, ciągów pieszych, obiektów małej architektury i układów zieleni. Tzw. najstarszy parking na „Zatrasiu” – przed budynkiem Krasieńskiego 38B – stanowi oddzielną działkę ewidencyjną nr 2/10 z obrębem 7-02-06. Trylinka kończy się po obrysie działki, jedyne wolne miejsce to południowo-zachodnia jej część, lecz powiększenie tej przestrzeni nie da w rezultacie zwiększenia liczby stanowisk.

Oczywiście problem parkowania jest dla naszych mieszkańców istotny. Jednakże powinniśmy szukać mniej drastycznych rozwiązań. Należałoby najpierw się zastanowić nad sytuacją, jaka jest na krańcach naszego osiedla. Wraz z Magdaleną Nowicką (córką projektanta) uważamy, że należałoby oficjalnie, poprzez wdrożenie planu ruchu drogowego, udostępnić samochodom parkowanie przed sklepem przy ul. Broniewskiego 9 oraz ewentualnie, w niewielkim stopniu, między przedszkolem a domem dla samotnych. Należy zwrócić uwagę, że nie możemy mieszkańcom bloku przy ul. Broniewskiego 9A zrobić z każdej strony parking. Południowa strona tego budynku powinna mieć widok bez samochodów z uwagi na sąsiadujący tam ogród osiedlowy.



Kilka miesięcy temu autor tego tekstu złożył pismo do Zarządu Dróg Miejskich w sprawie ucywilizowania terenu wzdłuż ul. Broniewskiego, z zapytaniem, w jakim celu mieszkańcy zostali pozbawieni miejsc do parkowania obok torowiska tramwajowego. Ponadto autor uważa, że dobrym rozwiązaniem byłoby utworzenie nowego parku na działce ewidencyjnej nr 2/8 z obrębem 7-02-06 w pobliżu skrzyżowania ulic Broniewskiego i Krasieńskiego. 26 maja odbyło się posiedzenie Dzielnicowej Komisji Infrastruktury, w trakcie którego poruszono temat drogi dojazdowej. Niestety ZDM nie ma pieniędzy na całkowity remont tej drogi, która w rzeczywistości jest samowolą budowlaną. Teren ten stanowi jedynie pas zieleni. Burmistrz dzielnicy, Krzysztof Bugła zadeklarował, że - pod warunkiem współpracy ZDM - podejmie wszelkie możliwe działania w celu poprawy infrastruktury. Potrzebna będzie również pomoc Zarządu WSM.

WZ



# Rocznica urodzin Marii Kownackiej

W 2014 roku obchodzono 120. rocznicę urodzin i 95 lat pracy twórczej Marii Kownackiej. W Muzeum – Izby Pamięci Marii Kownackiej jubileusz obchodzony był szczególnie uroczysto. Nad placówką, zgodnie z zapisem testamentowym autorki, patronat sprawuje Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Muzeum przyjęło 63 wycieczki, w tym 47 szkolnych dla 239 dzieci i młodzieży, oraz 18 dla 87 dorosłych – były to wycieczki indywidualne, tematyczne. Dla zwiedzających przygotowane były albumy, rękopisy, dokumenty historyczne, bibeloty, odznaczenia i dekoracje wykonane przez pisarkę. Wszystkich witała postać Plastusia.

Szpecially wiele czasu przyznano pracownikom teatru „Baj” z Warszawy, którzy stworzyli jubileuszowe wydanie „Baj” wśród dzieci – 85 lat najstarszego teatru lalek w Polsce. Maria Kownacka od 1928 roku była kierownikiem artystycznym teatru i autorką spektakli dla dzieci.

„Baj” powstał na Żoliborzu w WSM – pisze w swojej biografii autorka. To tu stworzono jej warunki do rozwoju twórczego, zapewniając bazę i przyjazny klimat środowiska.

Muzealna Księga Pamiątkowa zawiera wpisy gości, którzy pozostawiają podziękowania za prezentację zbiorów i wkład w pogłębienie zainteresowania uczestników twórczością poetki.

Muzeum przygotowało również wystawę na dwa festyny zorganizowane przez WSM na osiedlach Piaski i Żoliborz IV. Naszym stoiskiem zainteresowało się 250 dzieci i 95 dorosłych, którzy mieli możliwość udziału w konkursach z nagrodami: plastycznym oraz recytatorskim. Wyróżnione prace zostały wykorzystane w dekoracji Muzeum.

Nowatorską formą pracy Izby było wielokrotne wyjście do środowiska seniorów. W pięciu ośrodkach pokazaliśmy film o Marii Kownackiej i zbiorach Muzeum oraz zaprezentowaliśmy książki, m.in. „Polskie Madonny Ludowe”, pozostawione w klubach do wykorzystania na wieczorach poezji – zaczątek biblioteczki.

Z okazji 70-lecia powstania warszawskiego udostępniano wydawane przez Marię Kownacką oraz jej przyjaciół w roku 1944 pisemka dla dzieci „Ja Wnu-

ka” i „Dziennik dziecięcy”. Materiały te będą umieszczone w książce, w autorskim opracowaniu, o prasie powstańczej w Warszawie.

Pracownicy Muzeum uczestniczyli w jury konkursów recytatorskich, plastycznych i teatralnych w przedszkolach i szkołach im. Marii Kownackiej. Z tej okazji zorganizowano miniwystawy z materiałów wypożyczonych z Muzeum.

## Popularyzacja dorobku

Najbardziej uroczysto obchodzone było nadanie imienia Przedszkolu 141 we Wrocławiu. Z okazji 30-lecia Przedszkola na cześć autorki placówką zaczęła się opiekować krasnoludek o imieniu Kownacek. Z tej okazji, z udziałem rodziców, władz miasta i oświatowych, przygotowano bardzo bogaty program artystyczny.

Pozostałe szkoły i przedszkola w 2014 r. – w Łomiankach, Ostrołęce, Żorach i Bochni – uczciły jubileusz poprzez konkursy plastyczne, recytatorskie oraz wystawy w szkołach i ośrodkach kultury, m.in. „Ciekawy świat bajek Marii Kownackiej” i „Spotkania z Tosią i Plastusiem”.

Szpecially w Łodzi corocznie upamiętniany jest dorobek twórczy autorki

podczas obchodów „Dnia patrona”. To tam w 2011 r. został odsłonięty Plastuś w Ogrodzie Jordanowskim – w uroczystości uczestniczył Zarząd WSM.

## Wydawnictwa

Siedmioróg z Wrocławia i Oficyna w Poznaniu przygotowały jubileuszową limitowaną serię utworów Marii Kownackiej, folder jubileuszowy oraz zakładki do książek, które wręczone są zwiedzającym Muzeum. Łącznie w 2014 r. wydano 34 tytuły oraz 17 opowiadań i zbiorów wierszy.

## Teatry

Przedstawienia były ważnym elementem kontaktu z dziećmi. W sześciu przedszkolach wystawiono spektakle oraz przeprowadzono warsztaty literacko-plastyczne „Tworzenie bohaterów opowiadań Marii Kownackiej”. Wszystkie te działania cieszyły się dużym zainteresowaniem dzieci i dorosłych. A dwa teatry – w Bydgoszczy i Toruniu – wprowadziły do repertuaru dla dzieci „Plastusiowy Pamiętnik”.

## TPW Oddział Żoliborz-Bielany

Towarzystwo Przyjaciół Warszawy w 2014 r. szczególnie aktywnie włączyło się w obchody rocznicy urodzin pisarki.

## Rada Seniorów Bielany

# Starość to nie wiek, a stan umysłu

W zeszłym roku powstała Warszawska Rada Seniorów. Rozpoczął się wtedy proces tworzenia jej dzielnicowych odpowiedników. W maju wybrano członków Rady Seniorów na Bielanych.

Na temat starości pokutuje wiele uproszczeń. Z jednej strony mamy postrzeganie ludzi starych jako osoby z ograniczoną samodzielnością, mało interesujące i często irytujące. Jest to pewien wycinek starości. Z drugiej strony mamy osoby – co najmniej 60+ – twórcze, aktywne intelektualnie i społecznie. Skarbnice mądrości życiowej. Ostatnie lata przyniosły nowe spojrzenie na nasze życie. Powoli tworzone są płaszczyzny przedłużonej aktywności dla tej grupy, które minimalizują jej wykluczenie z różnych sfer życia społecznego. Częściej już mówimy „seniorzy” niż „ludzie starzy”.

Dzielnica Bielany niewątpliwie należy do tych podmiotów, które nie tylko myślą nowoczesnymi kategoriami, ale także wprowadzają pozytywne zmiany. To na Bielanych mamy oblegane Uniwersytety Trzeciego Wieku. Realizowane są też programy aktywizujące fizycznie seniorów (gimnastyka, pływanie, tańce, wycieczki, itp.). Powodzeniem cieszy się działająca od niedawna Bielańska Akademia Seniorów. Kluby Mieszkańców działające w osiedlach podejmują – oprócz wymienionych wcześniej – działania integrujące mieszkańców, a przede wszystkim seniorów.

Potrzeba koordynacji tych działań i wymiany doświadczeń doprowadziła do powstania w maju Rady Seniorów Dzielnicy Bielany. W skład Rady wchodzi dwanaście osób, w tym dziewięciu przedstawicieli mieszkańców dzielnicy wybranych przez mieszkańców w wieku powyżej 60 lat: **Tadeusz Pałka (Piaski), Maria Mossakowska (Pia-**

**ski), Janina Zakrzewska-Mastowska, Romana Nawara, Grażyna Lewińska (Stare Bielany), Jadwiga Borkowska (Chomiczówka), Grażyna Jakubczak, Zbigniew Dubiel (Centralne Bielany), Wojciech Dziekoński (Ruda).** W skład Rady wejdą również: **przewodnicząca Rady Seniorów Krystyna Żebrowska (Chomiczówka) z dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego, Teresa Renata Banasiak (Ruda) z Rady Dzielnicy Bielany oraz przedstawiciel Zarządu Dzielnicy Andrzej Strejlau.**

Do podstawowych zadań Rady należy przede wszystkim: monitorowanie polityki na rzecz seniorów, pełnienie roli konsultacyjnej, doradczej i inicjatywnej dla władz dzielnicy, współpraca z Warszawską Radą Seniorów, wspieranie inicjatyw lokalnych.

Doceniając wszelkie działania, w tym powołanie Rady Seniorów, trzeba jednak wskazać siłę istniejących jeszcze stereotypów. Zapisując w Statucie Rady Seniorów dwa etapy wyborów założono, że seniorzy nie będą w stanie wybrać z kilkudziesięciu kandydatów dziewięciu przedstawicieli („senior nieporadny, nieumiejący liczyć?!”), ale mają mieć siłę fatygować się dwa razy do urzędu.

Do Rady zostali wybrani przez mieszkańców także przedstawiciele osiedli spółdzielczych, w tym WSM. Mamy nadzieję, że będzie to sprzyjało zasympywnianiu podziałów na osiedla komunalne, domki jednorodzinne i osiedla spółdzielcze. Należy podkreślić, że to właśnie społeczności spółdzielców mają tradycję i doświadczenie warte hołubienia w zakresie działań „Seniorzy nie jesteście sami”.

Mamy nadzieję, że także i w dzielnicy Żoliborz niezadługo powstanie Rada Seniorów.

Maria Mossakowska

## TPW pamięta o Kownackiej

W 2015 roku **Towarzystwo Przyjaciół Warszawy** – Oddział Żoliborz-Bielany kontynuuje działania popularyzujące postać i twórczość Marii Kownackiej. Tym razem na spotkania z autorką zaprasza wspólnie z Biblioteką Publiczną dzielnicy Żoliborz do Biblioteki dla Dzieci nr 20 przy ul. Śmiałej 24.

W tym roku Towarzystwo otrzymało dofinansowanie miasta na projekt „Żoliborskie Wędrówki z Maria Kownacką”. Zajęcia rozpoczęły się 7 maja. Będą trwały do końca października.

Zapraszamy na:

- warsztaty edukacyjno-plastyczne „Pory roku z Marią Kownacką”,
- spotkania teatralne „Plastusiowe historie pani Kownackiej”,
- spotkania z bajkami „Przystawia polskie Marii Kownackiej”.

Żoliborskie przedszkola uczestniczące w projekcie otrzymają książki dla dzieci. Do udziału można zgłaszać się mailowo: [tpwkownacka@hotmail.com.pl](mailto:tpwkownacka@hotmail.com.pl) lub telefonicznie: **663 551 561**. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Koordynator projektu Ewa Wierzbicka

# Plastusiowy piknik WSM

*dokończenie ze strony 1*

Natomiast uczennice ze Szkoły Podstawowej nr 80 przy ul. Aspekt 48 – Nadia Serafin i Nikola Henc – pokazały przepiękne układy taneczno-gimnastyczne. Ale nic w tym dziwnego, gdyż mimo młodego wieku ćwiczą na co dzień w IKS AWF Warszawa i mają już wiele osiągnięć, m.in. w Mistrzostwach Europy Juniorów.

Występy na scenie były przeplatane licznymi zabawami i konkursami. Najmłodszy uczestnicy mogli zaprezentować swoje zdolności – rozbrzmiewały piosenki, deklamowano wiersze. Wszystkich nagrodzono brawami, mimo że niektórych artystów ogromna scena bardzo onieśmiała.

Kolejną atrakcją były pokazy tańca grupy „Respect” ze Szkoły Tańca em-Studio –laureatów Mistrzostw Europy w tańcu sportowym. Wspólna nauka tańca pod kierunkiem instruktora z tej szkoły cieszyła się ogromnym zainteresowaniem uczestników bez względu na wiek. Wszyscy z wielkim zapałem wykonywali polecenia i chętnie zgłosili się do zaproponowanej prezentacji układu tanecznego na scenie. Na zakończenie wspólnie zatańczyli rodzice z dziećmi.

Poza sceną również przygotowane wiele atrakcji: zamek dmuchany „Tęcza”, szudlarze, postać Plastusia,

z którą dzieci robiły sobie zdjęcia. Dużym zainteresowaniem cieszył się kącik malowania twarzy, dzięki któremu można było zmienić się w postać kota, tygrysa lub biedronki. W tym dniu spełniano wszystkie marzenia najmłodszych. Do działań artystycznych zapraszało Centrum Rozwoju Dzieci-

cy Kącik. Na pikniku nie mogło zabraknąć Muzeum Izby Pamięci im. Marii Kownackiej i jej książek. TPD prowadziło także warsztaty plastyczne dla dzieci i gry planszowe na trawie. Pracownia plastyczna prowadziła konkurs rysunków na asfalcie. Wszystkie dzieci dostały nagrody, a rodzice bawili się znakomicie wraz ze swoimi pociechami. **Na zakończenie mogliśmy obejrzeć przedstawienie „Miała babuleńka kozła rogatego”** na podstawie tekstu Kownackiej o koziołku, który nie słuchał babci. Myślą przewodnią było pokazanie młodym widzom, do czego prowadzi nieposłuszeństwo oraz jak ważne jest słowo „przepraszam”.

Towarzystwo otrzymało dofinansowanie m. st. Warszawy na realizację projektu w obszarze kultury „Śladami Marii Kownackiej po Warszawie”.

Miejschem działań były: Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica przy ul. Duracza 19 na Bielanych oraz przedszkola w tej dzielnicy. Projekt polegał na realizacji różnych aktywności edukacyjno-kulturalnych związanych z postacią Marii Kownackiej. Skierowany był do dzieci z przedszkoli oraz uczniów klas I-III szkół podstawowych.

Odbyły się: warsztaty edukacyjno-plastyczne „Pory roku z Marią Kownacką” (w 14 warsztatach wzięło udział 339 dzieci), a także spotkania teatralne „Opowiadanie babci Marysi” (w 4 teatrzykach wzięło udział 300 dzieci). W zajęciach uczestniczyło 11 przedszkoli i 5 szkół podstawowych.

Podsumowaniem jubileuszowych imprez i spotkań była konferencja dla nauczycieli i bibliotekarzy pt. „Maria Kownacka, 120. urodziny”. W wystąpieniu „Przyroda w twórczości Marii Kownackiej” prof. Maciej Luniak, pracownik Muzeum, przedstawił więzi Marii Kownackiej z Warszawską Spółdzielnią Mieszkaniową – spadkobiercą jej praw autorskich.

Organizatorami konferencji były również Biblioteka Publiczna Dzielnicy Bielany i Muzeum Marii Kownackiej. Przeszkola uczestniczące w projekcie dostały książki dla dzieci stanowiące zaczątek ich bibliotek.

Otrzymałyśmy szereg serdecznych podziękowań za staranne, bogate przygotowanie jubileuszu. Towarzyszyła mu szczególna atmosfera znawców piękna literatury Marii Kownackiej.

**Lata 2014-2020 ogłoszone zostały Narodowym Programem Rozwoju Czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Naszymi działaniami Muzeum – Izby Pamięci Marii Kownackiej wpisaliśmy się w realizację tego programu.**

Anna Gruszczyńska



fol. Wojciech Milewski

ską, która dba, aby pamięć o Marii Kownackiej i jej twórczości była ciągle żywa. Wspaniale byłoby, aby festyn z okazji Dnia Dziecka poświęcony Plastusiowi stał się tradycją naszej Spółdzielni. WSM jako sukcesorka praw autorskich Kownackiej w ten sposób ma możliwość przypomnienia związku pisarki ze Spółdzielnią.

Ewa Wierzbicka



